

ISSN 1232-8448



WIADOMOŚCI BRZÓZOWSKIE

DWUMIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINY BRZÓZÓW

Brzozów / Górki / Grabownica Starzeńska / Humniska / Przysietnica / Stara Wieś / Turze Pole / Zmiennica

**LISTOPAD-GRUDZIEŃ
2025**

R. XXXIV, nr 6 (391)

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Wesołych Świąt

Fot. Mateusz Ochała



Drodzy Mieszkańcy Gminy Brzozów,

*Z okazji nadchodzących Świąt składamy Państwu
serdeczne życzenia pełne ciepła, spokoju i dobrej energii.*

*To wyjątkowy czas, który sprzyja spotkaniom z bliskimi,
zatrzymaniu się na chwilę i docenieniu tego, co naprawdę
ważne.*

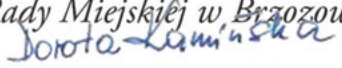
*Życzymy Państwu zdrowia, pomysłności oraz radości
z codziennych chwil. Oby Święta wniosły do Waszych
domów harmonię i życzliwość, a Nowy Rok stał się
przestrzenią do spełniania planów i realizacji marzeń.*

*Dziękujemy za współpracę, zaangażowanie
i troskę o rozwój naszej gminy.*

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Brzozowa

Szymon Stapiński

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Brzozowie

Dorota Kamińska

Wesołych Świąt
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU



Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny Gminy Brzozów „Wiadomości Brzozowskie”

ISSN 1232-8448

Redaktor Naczelny: **Jerzy F. Adamski**

Dyrektor Wydawnictwa: **Dariusz Kamiński**

Sekretarz Redakcji: **Agnieszka Adamska**

Redaktor techniczny: **Marzena Kędra**

Stała współpraca: **Jan Florek, Marek Marański,
Marcin Michańczyk, Natalia Miksiewicz,
Mateusz Podkuł, Monika Sowińska, Nina Ścibor,
Andrzej Wrona**

Adres redakcji: **Rynek 10, 36-200 Brzozów**

tel. **13 43 418 56**

e-mail: **muzeum@muzeumbrozow.pl**

Wydawca, skład: **Muzeum Regionalne im. Adama
Fastnacht w Brzozowie**

Druk: **Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski,
ul. Łukasiewicza 49, 38-400 Krosno**

Numer zamknięto 12 grudnia 2025 r.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie prawo do redagowania, skracania i adiacji nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów i śródtytułów. Przesłanie materiałów jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na ich publikację. Wydawca zastrzega sobie prawo do wielokrotnego, bezpłatnego wykorzystywania raz opublikowanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Opinie wyrażane przez autorów na łamach „Wiadomości Brzozowskich” nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

NA STRONACH

6

FAKTY I WYDARZENIA

Nowa strażnica w Brzozowie na finiszu

8

FAKTY I WYDARZENIA

Brzozów uczcił Święto Niepodległości

12

FAKTY I WYDARZENIA

XXX Mikołajkowe Debiuty

13

FAKTY I WYDARZENIA

Spotkanie z Mikołajem
na brzozowskim Rynku

22

KULTURA

Brzozów w Sanoku
Sanok w Brzozowie 2

27

HISTORIA

Spod Brzozowa na drugą stronę globu (cz. 1)

32

TRADYCJA I ZWYCZAJE

Wigilia i Boże Narodzenie

37

SPORT

Akademia Boks W&M na SILVER-RUN 2025



Gmina

Sesja Zgromadzenia Związku Powiatowo-Gminnego

W dniu 1 grudnia br. w sali Narad Urzędu Miejskiego w Brzozowie odbyła się sesja Zgromadzenia Związku Powiatowo-Gminnego „Partnerstwo Gmin Powiatu Brzozowskiego”, którą otworzył Przewodniczący Andrzej Łach.

Na sesji podjęto uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na rok 2026, a ponadto została zaktualizowana strategia rozwoju związku do roku 2030 i przyjęta wieloletnia prognoza finansowa.

W sprawach różnych omówiono wiele kwestii istotnych dla mieszkańców naszego powiatu. Dyskusja dotyczyła m.in. infrastruktury sportowo-turystycznej oraz możliwości składania kolejnych wniosków o dofinansowanie, co w przyszłości przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności naszego regionu.

Źródło: UM Brzozów

Przysietnica

Nowe trybuny na stadionie LKS ISKRA Przysietnica

Na stadionie w Przysietnicy pojawiły się nowoczesne, czterorzędowe trybuny z pełnym zadaszeniem na 102 miejsca! To kolejny krok w stronę rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej i jeszcze lepszych warunków do przeżywania piłkarskich emocji!

Inwestycja została zrealizowana ze środków budżetu Gminy, a jej wartość to ponad **115 tys. zł**. Dzięki temu stadion zyskuje nie tylko na funkcjonalności, ale i na wyglądzie – teraz mecze będzie oglądać się jeszcze wygodniej i bezpieczniej! Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację tej inwestycji.

Źródło: UM Brzozów



Przysietnica / Humniska

Nowe nawierzchnie dróg

W ostatnim czasie zakończono dwa zadania inwestycyjne, które znacząco poprawiły stan dróg lokalnych, a tym samym bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Prace objęły przebudowę drogi gminnej w Przysietnicy na działce nr 8041 (droga prowadząca do Krzyża Papieskiego, tzw. Przysiółek Szumówka) oraz modernizację drogi na działce grunтовой nr 300 w Humniskach (sołectwo Humniska – Skrzyżowanie, droga w pobliżu szkoły podstawowej). Łączny koszt realizacji obu zadań wyniósł ponad 300 tys. zł.

W Przysietnicy w ramach inwestycji wykonano przebudowę drogi o długości 360 m i szerokości 2,5 m, a także prace towarzyszące obejmujące uzupełnienie zaniżonych poboczy oraz skropienie krawędzi jezdni emulsją asfaltową. Z kolei w Humniskach zmodernizowano nawierzchnię drogi wykonanej



Droga w Humniskach po modernizacji

wcześniej z kruszywa, zastępując ją nawierzchnią z betonu asfaltowego o długości około 80 m i szerokości 2,5 m.

Dzięki tym inwestycjom mieszkańcy mogą korzystać z bardziej komfortowych i trwałych połączeń komunikacyjnych, co pozytywnie wpływa na jakość życia oraz rozwój infrastruktury na terenie gminy.

Źródło: UM Brzozów



Droga w Przysietnicy przed modernizacją



Droga w Przysietnicy po modernizacji

Brzozów

Trwają prace przy budowie chodnika na ul. Głowackiego

Inwestycja realizowana jest dzięki bardzo dobrej współpracy Gminy Brzozów ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie w ramach projektu „Poprawa infrastruktury ruchu pieszego na terenie powiatu brzozowskiego”, Nr FEPK.04.03-IZ.00-0005/24, dofinansowanego z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

W ramach zadania powstanie 430-metrowy odcinek chodnika o szerokości 1,5 m, który poprawi bezpieczeństwo pieszych i komfort poruszania się. Wartość zadania: **891 349,24 zł**, z czego **93 592,00 zł** zostanie dofinansowane z budżetu Gminy Brzozów. Dzięki-



Inwestycja w Brzozowie.
Widoczní Starosta Jacek Adamski i Burmistrz Szymon Stapiński

jemy mieszkańcom za wyrozumiałość i prosimy o zachowanie ostrożności w rejonie prowadzonych prac.

Źródło: UM Brzozów

Nowa strażnica w Brzozowie na finiszu

Inwestycja za prawie 24 miliony zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców

Dobiegają końca prace przy budowie nowej strażnicy Komendy Powiatowej PSP oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Brzozowie. Inwestycja, na którą umowę podpisano 27 sierpnia ubiegłego roku w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, wchodzi w finalny etap realizacji.

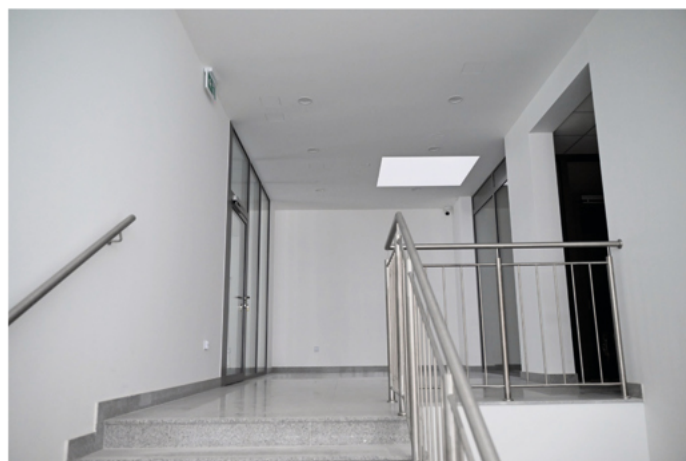


Od lewej: Z-ca Komendanta PSP w Brzozowie st. kpt. Wojciech Sobolak, Kierownicy budowy i wykonawcy inwestycji, Starosta Jacek Adamski oraz Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński.

Postęp robót został sprawdzony podczas wizyty przedstawicieli samorządu. Na placu budowy pojawili się burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, starosta brzozowski Jacek Adamski oraz zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie st. kpt. Wojciech Sobolak, którzy ocenili zaawansowanie prac i podkreślili znaczenie tej inwestycji dla bezpieczeństwa mieszkańców powiatu i gminy.

Nowa strażnica to jedna z największych i najbardziej oczekiwanych inwestycji ostatnich lat w naszym regionie. Jej koszt to blisko **24 mln zł**, a środki pochodzą:

- **4 500 000 zł** to budżet wojewody podkarpackiego,
- **14 023 589,40 zł** – budżet wojewody podkarpackiego – budżet państwa w ramach „Programu Modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022-2025”,
- **5 303 358,63 zł** – projekt „Bezpieczeństwo Ekologiczne – Utworzenie Ukraińsko-Polskiej Sieci Zarządzania Pożarami Lasów w Regionie Karpackim” współfinansowany z Programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027,
- **147 769,74 zł** – budżet Gminy Brzozów (projekt budowlany). Ponadto Gmina Brzozów nieodpłatnie



przekazała teren pod budowę strażnicy o wartości blisko **900 tys. zł**.

W obiekcie znajdują się m.in. garaże dla samochodów pożarniczych, część administracyjno-biurowa, zaplecze techniczne, sala edukacyjna „OGNIK”, pomieszczenia socjalne, myjnia z systemem oczyszczania wody, stanowisko do mycia i suszenia węży oraz przestrzeń szkoleniowa z siłownią. Dodatkowo budynek zostanie wyposażony w instalację fotowoltaiczną, co obniży koszty jego eksploatacji.

Nowa siedziba straży pożarnej o powierzchni użytkowej ponad **2,7 tys. m²** znacząco poprawi warunki pracy strażaków i usprawni prowadzenie działań ratowniczych, co przełoży się bezpośrednio na bezpieczeństwo mieszkańców całego powiatu.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów

Trwa modernizacja budynku mieszkalnego przy ul. Mickiewicza 3



Gmina Brzozów rozpoczęła realizację przedsięwzięcia pn. Wykonanie termomodernizacji budynku mieszkalnego przy ul. Mickiewicza 3, 36-200 Brzozów w ramach Programu Priorytetowego „Ciepłe Mieszkanie”.



Na realizację zadania gmina pozyskała dotację w wysokości ok. **150 tys. zł** z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie ze środków udostępnionych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wartość całkowita zadania to ponad **300 tys. zł**.



W ramach prac przewidziano m.in.: wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie ścian budynku płytami styropianowymi z wyprawą elewacyjną, wymianę obróbek blacharskich, rur spustowych i krętek wentylacyjnych, zabetonowanie otworów w stropach i wykonanie pomostów na strychu, montaż daszków zabezpieczających oraz wyłazu strychowego, renowację cokołu na powierzchni dolnej balkonów oraz dolnej części budynku oraz dostosowanie skrzynek do nowej elewacji.

Zakończenie prac planowane jest jeszcze w tym roku.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów

Nowy zbiornik na wodę pitną w Brzozowie

Zakończył się montaż nowego zbiornika na wodę pitną w Brzozowie (Jakła Wielka)! Inwestycja została zrealizowana na działce nr 413/1, a jej koszt wyniósł **945 009 zł**.



Nowy zbiornik ma pojemność 500 m³ – to aż 500 000 litrów wody, czyli około 333 333 butelek 1,5 l! Wykonany jest ze stali nierdzewnej. Inwestycja ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności dostaw wody dla mieszkańców oraz wszystkich użytkowników wodociągu Jakła Wielka. Dodatkowa rezerwa wodna zapewni większą niezawodność systemu, zwłaszcza w okresach zwiększonego zapotrzebowania lub ewentualnych awarii.

Zakończone prace stanowią ważny krok w kierunku modernizacji lokalnej infrastruktury wodociągowej i poprawy komfortu życia mieszkańców.

Źródło: UM Brzozów



Brzozów uczcił Święto Niepodległości

Historia gen. Sosnkowskiego w centrum uwagi

Tegoroczne Gminno-Powiatowe Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Brzozowie, zorganizowane wspólnie przez Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego i Starostę Brzozowskiego Jacka Adamskiego, zgromadziły licznie mieszkańców, poczty sztandarowe, służby mundurowe, młodzież szkolną i przedstawicieli lokalnych instytucji. Uroczystości miały tradycyjny, podniosły charakter, łącząc patriotyzm z przypomnieniem historii walk o wolność Polski.

Obchody rozpoczęła Msza Święta w Bazylice Mniejszej odprawiona w intencji Ojczyzny. Po liturgii uczestnicy przemaszerowali pod pomnik Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyła się główna część uroczystości. Odegrano hymn państwowy, a delegacje władz, organizacji społecznych, szkół i służb mundurowych złożyły kwiaty i światła pamięci pod monumentem.

W części oficjalnej głos zabrał wiceburmistrz Mariusz Bieńczyk, który — oprócz refleksji o drodze Polski do niepodległości — zwrócił uwagę na jedną z ważnych, choć wciąż zbyt rzadko przypominanych postaci naszej historii: generała Kazimierza Sosnkowskie-



go. Samorządowiec podkreślił, że Sosnkowski był nie tylko jednym z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, ale także osobą o niezwykle dramatycznym i godnym upamiętnienia życiorysie.

Po tragicznej śmierci gen. Władysława Sikorskiego w 1943 r. to właśnie Kazimierz Sosnkowski został mianowany Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie — w jednym z najtrudniejszych momen-



Od lewej: wiceburmistrz Mariusz Bieńczyk
i Przewodnicząca Rady Miejskiej Dorota Kamińska

tów wojny. Był to dowód ogromnego zaufania, jakim darzyły go środowiska wojskowe i polityczne emigracji.

Mariusz Bieńczyk przypomniał również mało znany fakt, że Sosnkowski otrzymał propozycję objęcia funkcji Prezydenta RP na uchodźstwie, jednak jej nie przyjął. Sam uważał, że w warunkach głębokich podziałów politycznych wśród emigracji rola głowy państwa nie powinna pogłębiać sporów, lecz jednoczyć Polaków. Odmowa była więc wyrazem odpowiedzialności i troski o dobro wspólne, a nie brakiem ambicji.

Podczas wystąpienia zgromadzeni mogli usłyszeć jeden z najbardziej dramatycznych epizodów z życia

generała. W czasie przewrotu majowego w 1926 r. Sosnkowski znalazł się w dramatycznym konflikcie moralnym — rozdarty między lojalnością wobec Józefa Piłsudskiego a przysięgą na wierność legalnym władzom państwowym. Ten wewnętrzny rozdźwięk był tak dotkliwy, że doprowadził go do próby samobójczej. Przeżył dzięki szybkiej pomocy, jednak wydarzenie to pozostawiło w nim trwały ślad i pokazuje, jak bardzo odpowiedzialnie traktował służbę Ojczyźnie oraz jak tragiczne wybory stawiała przed ówczesnymi dowódcami historia.

Wiceburmistrz zaznaczył, że życiorys Sosnkowskiego pokazuje nie tylko jego zasługi wojskowe, ale także głębokie poczucie honoru i moralną wrażliwość — wartości, które także dziś warto przypominać podczas Święta Niepodległości.

Po części oficjalnej uroczystości uświetnił koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu orkiestry Fire Band wraz z solistami. Uroczystości zakończyło odśpiewanie pieśni patriotycznych oraz rozmowy mieszkańców pod pomnikiem.

Tegoroczne obchody 11 listopada w Brzozowie były nie tylko wyrazem dumy z odzyskanej niepodległości, lecz także lekcją historii — przypomnieniem, że za wolnością stoją konkretni ludzie, ich wybory, dramaty i poświęcenia.

Andrzej Wrona



Grabownica Starzeńska

Bal Seniora 2025

W sobotni wieczór, 22 listopada, Dom Strażaka w Grabownicy Starzeńskiej wypełnił się muzyką, tańcem i wyjątkową atmosferą. Z okazji Ogólnopolskiego i Światowego Dnia Seniora, Burmistrz Brzozowa zorganizował Bal Andrzejkowy dla Seniorów.

Wydarzenie otworzył i przywitał gości Sołtys Sołectwa Grabownica Starzeńska Bogdan Marusia. Po nich, na scenie wystąpiła grupa taneczna Tamitu Mini z Brzozowskiego Domu Kultury pod opieką Agnieszki Wójcik. W balu wzięli też udział: w imieniu Burmistrza Brzozowa Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury UM w Brzozowie Nina Ściabor, Radni Rady Powiatu w Brzozowie Tomasz Bartnicki i Jakub Prugar, Prezes OSP KSRG Grabownica Starzeńska Piotr Sobaś i Naczelnik OSP KSRG Grabownica Starzeńska Grzegorz Wójcik oraz Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Grabownicy Starzeńskiej Katarzyna Wojnar.

O oprawę muzyczną zadbał „Duet Bel Canto”, który przez cały wieczór porwał uczestników do tańca, prezentując znane i lubiane melodie. Muzycy zapewnili niepowtarzalny klimat, idealnie wpisujący się w charakter wydarzenia. Bal Seniora 2025 po raz kolejny udowodnił, że takie wydarzenia stanowią wyjątkową okazję do spotkań, wymiany doświadczeń oraz wspólnego świętowania. To dowód na to, że aktywność i radość życia nie mają wieku.



Składamy serdeczne podziękowania dla: Sołtysa Sołectwa Grabownica Starzeńska Bogdana Marusi, Prezesa Piotra Sobasia, Naczelnika Grzegorza Wójcika oraz druhen i druhów z OSP KSRG Grabownica Starzeńska oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Grabownicy Starzeńskiej.

Źródło: UM Brzozów

Brzozów

Biesiada Andrzejkowa

Z chórem Uniwersytetu Trzeciego Wiek i Kapelą Ludową „Przysietczanie”



27 listopada sala widowiskowa Brzozowskiego Domu Kultury wypełniła się muzyką, radością i atmosferą prawdziwej biesiady. Tego wieczoru odbyło się niezwykle spotkanie – Biesiada Andrzejkowa, podczas której na jednej scenie zaprezentowali się człon-

kowie chóru Uniwersytetu Trzeciego Wiek w Brzozowie oraz Kapela Ludowa „Przysietczanie”.

Wydarzenie zgromadziło liczną publiczność, która od pierwszych chwil dała się porwać energii płynącej ze sceny. Chór UTW, znany z zamiłowania do muzyki i integracji poprzez śpiew, zaprezentował repertuar pełen pozytywnych emocji, nawiązujący do polskiej tradycji i nastroju jesiennych spotkań. Z kolei Kapela „Przysietczanie” zapewniła autentyczne brzmienie muzyki ludowej, nadając biesiadzie prawdziwie regionalny charakter.

To był wieczór, który udowodnił, że muzyka łączy pokolenia, dodaje energii i potrafi stworzyć niezapomniane wspomnienia. Dziękując za wspólne śpiewanie, już teraz czekamy na kolejne spotkania!

Agnieszka Adamska

Profesor Józef Bielowski na wielkim ekranie



Ziemia brzozowska wydała na świat wielu wybitnych badaczy i uczonych. Zaslugi niektórych z nich są nieocenione dla Polski, ale i świata. Jednym z nich był profesor Józef Bielowski. Ten, urodzony w Starej Wsi w 1910 r. arabista i islamista, był twórcą pierwszych stacjonarnych studiów islamistycznych w Polsce, a konkretnie w Uniwersytecie Warszawskim.

Jego życie i zasługi przypomina dokument fabularyzowany, którego uroczysta premiera miała miejsce 26 listopada 2025 r. w murach Brzozowskiego Domu Kultury. W imieniu burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego w wydarzeniu uczestniczyła przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miejskiej w Brzozowie – Mariola Pilszak, która podziękowała reżyserce Jadwidze Klimkowicz za pracę nad filmem i wręczyła jej bukiet kwiatów.

Produkcja powstała w ramach projektu „Szlakiem pióra” realizowanego przez Gminę Brzozów. Film został sfinansowany przez burmistrza Brzozowa i zrealizowany przez Produkcję Filmową i Teatralną JK Dalmedia oraz BNF Art Production Bonifacy Klimkowicz.

Za scenariusz i reżyserię odpowiadała wspomniana Jadwiga Klimkowicz, która w swoim dorobku ma już kilka cenionych filmów dokumentalnych i dokumentów fabularyzowanych: „Pasja w Imbramowicach”, „Gorzki to chleb jest polskość” (Cyprian Kamil Norwid), „Cysters”, „Czas św. Norberta”, „Moja Fatima”, „Baron Feliks Konopka” i „Stanisław Ledóchowski”. Zdjęcia i montaż to dzieło Michała Kotdrasa, a muzyka – Bonifacego Klimkowicza.

W filmie wystąpiła krakowska aktorka Marta Grabisz („Pod Mocnym Aniołem”, „Plac zabaw”, „Władcy przygód. Stąd do Oblivio”, „Rezerwacja”), a głosu jako lektor użyczył Piotr Piecha.

W scenach fabularyzowanych pojawili się mieszkańcy regionu: Dominik Arendarczyk i Dominik Oleńniacz – odpowiednio jako stary i młody prof. Bielowski, Julia Biega, Marek Data, Emilia Data, Ksawery Łobaza, Kacper Kuliga i Aleksandra Kuliga. Ponadto na ekranie widzowie mogą zobaczyć członków Grupy Teatralnej im. Ksieni Zofii Grothówny: Katarzynę Korzonek-Jaworską, Lucynę Korzonek, Maję Kapinos i Łucję Klimkowicz.

Reżyserka oddała głos osobom, które przyjaźniły się lub są spokrewnione z profesorem. Swoje doświadczenia związane z jego osobą – na niwie naukowej, jak i prywatnej – przybliżyli: orientaliści – prof. Janusz Danecki i dr Bogusław Ryszard Zagórski, syn – dr Paweł Bielowski, jezuici starowiejscy – o. Kazimierz Leń i o. Kazimierz Kucharski, bratanica profesora Jadwiga Bielowka-Hliwa, emerytowany dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie Jerzy Ferdynand Adamski.

Sceny plenerowe kręcono w okolicach Brzozowa i Starej Wsi. Wielkim wsparciem okazał się przy tym Krzysztof Cwynar – właściciel Ładowiska Stara Wieś EPBW i pasjonat lotnictwa, który umożliwił wykonanie podniebnych ujęć.

Film nie powstałby, gdyby nie pomoc ze strony następujących osób i instytucji: sołtys sołectwa Stara Wieś Lucyna Szydłowskiej, Anny Daty, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Doroty Kamińskiej, dyrektora Muzeum Regionalnego w Brzozowie Dariusza Kamińskiego, dyrektora Brzozowskiego Domu Kultury Jana Florka, jezuity o. Mirosława Bożka – proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Starej Wsi, organisty z brzozowskiej bazyliki Damiana Kuligi, hodowcy koni Bartłomieja Stapińskiego, Sebastiana Śledzia ze Stowarzyszenia Hubalczyki 1939–1940, Dariusza Grobelnego z krajowego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, orientalisty prof. Marka Dziekana, właściciela zamku w Korzkwi Jerzego Donimirskego i pracowniczek Terezy Suderek oraz Wiesławy Grąglewskiej, służebniczek starowiejskich, Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Krakowa i Piekarni Mojego Taty z Krakowa.

Film o profesorze Józefie Bielowskim zostanie zaprezentowany także poza regionem i udostępniony w mediach. Niewątpliwie przyczyni się to do spopularyzowania jego osoby, ale także promocji gminy Brzozów jako miejsca, gdzie rodzą się, dorastają i edukują nietuzinkowi ludzie.

Mateusz Podkul



XXX Mikołajkowe Debiuty

Dnia 4 grudnia br. w Brzozowskim Domu Kultury już po raz trzydziesty odbył się jubileuszowy, konkurs piosenki „Mikołajkowe Debiuty”, który jak zwykle z gracją i profesjonalizmem poprowadziła Agnieszka Wójcik. Impreza ta jest adresowana do najmłodszych śpiewających dzieciaków, a ich występy wokalne odbywały się dwóch kategoriach wiekowych: do 7 lat (kl. 0-1) oraz powyżej (kl. II-III).

Prezentacje uczestników oceniało jury według następujących kryteriów: dobór repertuaru, dykcja i emisja głosu, postawa i ruch sceniczny oraz interpretacja wokalna.

W wyniku wcześniejszych eliminacji gminnych do finału zakwalifikowało się 28 młodych wykonawców, mieszkających na terenie wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu brzozowskiego.

W finale zaprezentowali się: kat I: Klara Wójcik (Przedszkole Samorządowe w Dydni) w piosence „Hoł, hoł, hoł”, Marcelina Owsiany (PS nr 1 w Brzozowie) „Bajkowe marzenia”, Gabriela Szuba (Szkola Podstawowa w Zmiennicy) „Laleczka z saskiej porcelany”, Alan Boroń (SP w Starej Wsi) „Pięknie żyć”, Marlena Suzańska (SP w Warze) „Nie miały aniołki”, Dawid Osetek (SP nr 2 w Wesołej) „Witajcie w naszej bajce”, Alicja Jatczyszyn (SP w Dydni) „Co powie tata”, Katarzyna Pełdyjak (SP w Golcowej) „Cud w szafie”, Amelia Leczek (SP w Haczowie) „Piosenka o Mikołaju”, kat. II: Liliana Owoc (Studio Sztuki Wokalnej A. Prajsnar) „Motyl”, Zuzanna Gąsior (SP w Izdebkach) „Zdecyduj się”, Maja Kuśnierczyk (SP w Orzechówce) „Opadanie”, Rozalia Śnieżek (SP w Woli Jasienickiej) „Co powie tata”, Matylda Marek (SP w Bliznem) „Motyl”, Alicja Boroń (SP nr 1 w Brzozowie) „Leń”, Maria

Piątek (Zespół Szkół w Niebocku) „Z liściem na trzy czwarte”, Milena Sokołowska (SP w Jabłonce) „Gwiazda filmowa”, Laura Bober (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Domaradzu) „Zawierucha”, Zofia Lorens (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Domaradzu) „We śnie budzą się marzenia”, Maksymilian Wojewoda (SP w Orzechówce) „Takie ładne oczy”, Liliana Dobosz (SP w Przysietnicy) „Kolorowy wiatr”, Albert Chmielowski (SP nr 1 Brzozowie) „Blus bujany”, Lena Piotrowska (SP nr 1 w Brzozowie) „Dykcja”, Wiktoria Owoc (SP nr 1 w Brzozowie) „Słodki strach”, Nikola Pytlak (SP nr 1 w Brzozowie) „Płacz moje serce”, Faustyna Kijowska (SP w Siedliskach) „Laleczka z saskiej porcelany”, Maja Pietryka (SP w Jasionowie) „Opadanie”, Marcelina Reszka (SP w Malinówce) „Drzwi do kariery”.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji jury konkursu w składzie: Zygmunt Podulka, Wojciech Szuba, Tadeusz Podulka i Sebastian Michalski postanowiło nagrodzić i wyróżnić następujących wykonawców: kategoria I: I miejsce – Gabriela Szuba, II miejsce – Alan Boroń, III miejsce – Amelia Leczek. Kategoria II: I miejsce – Lena Piotrowska, II miejsce – Nikola Pytlak, III miejsce – Laura Bober. Wyróżnienia: Matylda Marek, Milena Sokołowska, Wiktoria Owoc, Albert Chmielowski, Zofia Lorens i Maja Kuśnierczyk.

Nagrody i wyróżnienia wszystkim laureatom wręczył Jan Florek – dyrektor Brzozowskiego Domu Kultury oraz jury konkursu. Gratulujemy!

Organizatorem konkursu był Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz Brzozowski Dom Kultury.

Monika Sowińska

Świąteczna magia na brzozowskim Rynku

Spotkanie z Mikołajem

Na brzozowskim Rynku zrobiło się naprawdę świątecznie! Pojawiły się ozdoby, muzyka i świąteczny klimat, który przyciągnął zarówno najmłodszych, jak i dorosłych mieszkańców. Mimo deszczu i braku śniegu, w niedzielę 7 grudnia dzieci tłumnie przybyły na spotkanie ze Świętym Mikołajem. Było wspólne śpiewanie, zabawy z elfem Kuglarzem i mnóstwo radości!

Występ dzieci z Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis pod kierunkiem Marioli Friedek był prawdziwie magiczny – ubrane w kolorowe stroje i czerwone czapki dzieci barwnie witały Mikołaja, prezentując specjalnie dla niego piosenki i wierszyki, wprowadzając wszystkich w świąteczny nastrój. W tym roku, Mikołaj przybył w barwnym korowodzie prowadzonym przez policję oraz auta udekorowane świątecznymi lampkami z grupy Brzozowskie Klasyki. Dzieci powitały go gromkimi brawami, były zdjęcia w magicznej scenerii i oczywiście upominki dla każdego.

W czasie wydarzenia można było skosztować pysznych pierniczków i słodkości, ufundowanych przez GRAN-PiK Liwocz, oraz napić się zimowej herbatki w Kawiarni Pomocników Mikołaja. Chętne dzieci mogły także wrzucić list do Świętego Mikołaja do specjalnej skrzynki.

Nie możemy się już doczekać spotkania z Mikołajem w przyszłym roku!

Składamy serdeczne podziękowanie firmom Bank Pekao S.A. oraz GRAN-PiK Liwocz. Dziękujemy również Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie za eskortę korowodu oraz grupie Brzozowskie Klasyki za bezpieczny przyjazd Św. Mikołaja. Piękna świąteczna dekoracja nie byłaby możliwa bez pomocy pań z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzozowie, które wsparły swoją kreatywnością i zaangażowaniem.

Organizatorami wydarzenia byli Burmistrz Brzozowa i Starosta Brzozowski we współpracy z Brzozowskim Domem Kultury, Miejską Biblioteką Publiczną w Brzozowie, Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie oraz Akademią Wokalno-Aktorską MF. Artis. Dzięki zaangażowaniu wszystkich jednostek udało się stworzyć kolejne wyjątkowe wydarzenie dla naszych najmłodszych mieszkańców.

Źródło: UM Brzozów



Nowy sprzęt komputerowy dla szkół podstawowych z Gminy Brzozów



21 października br. Gmina Brzozów podpisała umowę z Ministerstwem Cyfryzacji – Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy nieodpłatnego przekazania sprzętu dla szkół w ramach inwestycji „Wdrażanie inwestycji C2.1.2 Wyrównywanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne – inwestycje związane ze spełnieniem minimalnych standardów sprzętowych, wskaźnik C15G Nowe komputery przenośne (laptopy, laptopy przeglądarkowe i tablety) do dyspozycji uczniów”.



KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



Ministerstwo Cyfryzacji oraz Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy realizują przedsięwzięcie
„Nowe komputery przenośne (laptopy i laptopy przeglądarkowe) oraz tablety do dyspozycji uczniów”.

Dofinansowanie z UE:
1 410 000 000,00 PLN

Ministerstwo Edukacji Narodowej określiło listę szkół, którym zostało przydzielone wsparcie w ramach inwestycji. Realizacja wskaźnika C15G to nowe laptopy, laptopy przeglądarkowe i tablety przydzielone szkołom podstawowym w Gminie Brzozów w ramach inwestycji.

Celem inwestycji jest poprawa kompetencji cyfrowej uczniów i nauczycieli oraz wyrównywanie szans edukacyjnych w Polsce. Sprzęt dostarczany do szkół z KPO ma wyrównać poziom wyposażenia szkół w no-

woczesny sprzęt, a tym samym zniwelować różnice w dostępie do nowoczesnych technologii. Inwestycja ma poprawić jakość edukacji w Polsce, wyposażając szkoły w nowoczesne narzędzia, które przygotują uczniów do wyzwań współczesnego świata.

Łączna kwota dofinansowania z UE w ramach ww. inwestycji w Polsce to **1 410 000 000,00 PLN**.

Lokalizacje szkół, w których będzie realizowany wskaźnik C15G:

- Szkoła Podstawowa w Zmiennicy,
- Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Grabownicy Starzeńskiej,
- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Ks. Pawła Komborskiego w Przysietnicy,
- Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Górkach,
- Szkoła Podstawowa nr 1 im. Królowej Jadwigi w Humniskach,
- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Ignacego Łukasiewicza w Humniskach,
- Szkoła Podstawowa im. Waleriana Pańki w Turzym Polu,
- Szkoła Podstawowa im. Serca Jezusa w Starej Wsi,
- Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Przysietnicy,
- Szkoła Podstawowa nr 1 im. Władysława Szafera w Brzozowie.

Do ww. szkół początkiem grudnia br. rozpoczęły się dostawy sprzętu komputerowego w ilości:

- 212 laptopów,
- 59 laptopów przeglądarkowych,
- 117 tabletów.

Działania w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności to także programy:

1. Laptop dla nauczyciela (bon na zakup laptopa);
2. Zestawy do nauczania zdalnego (wskaźnik C12L);
3. Pracownice sztucznej inteligencji AI i STEAM (wskaźnik C13L).
4. Modernizacja sieci LAN (wskaźnik C6aG).

Realizacja w/w działań będzie niebawem realizowana w szkołach podstawowych w gminie Brzozów.

Józef Baran ZEAS

Brzozów / Kielnarowa

Odkrywczy Dwóch Języków

Święto Dwujęzyczności w Kielnarowej



6 listopada na zaproszenie Marszałka Województwa Podkarpackiego, Władysława Ortyla, przedszkolaki z grupy „Odkrywców” wraz ze swoimi paniami: Joanną Pietryką, Anną Bober, Anną Barańską, Agatą Kuś i Natalią Mikiewicz – mamą naszej Blanki, wyruszyły do Kielnarowej, aby wziąć udział w podsumowaniu trzyletniego pilotażu „Wsparcia dwujęzyczności w podkarpackich przedszkolach”. Był to dla wszystkich uczestników wyjazdu dzień pełen emocji, wzruszeń oraz radości z osiągniętych sukcesów.

W uroczystość wzięli udział również burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz dyrektorka Przedszkola Samorządowego nr 1 w Brzozowie Anna Szajnowska-Jajko, którzy wystąpili jako prelegenci. Ich obecność podkreśliła, że dwujęzyczność jest wspólnym projektem całej lokalnej społeczności, a nie tylko przedszkoli.

Odkrywczy zaprezentowali się w programie artystycznym „Happy Birthday Tom”. Dzieci przedstawiły swoje umiejętności językowe z naturalną swobodą, która rodzi się z codziennego obcowania z nim. Publiczność nagrodziła występ gromkimi brawami. Szczególne znaczenie miała pochwała od Claire Selby, autorki „Międzynarodowego Programu Powszechnego Dwujęzyczności”, która osobiście uczestniczyła w tym spotkaniu. Jej słowa uznania były potwierdzeniem, że poprzez zabawę i systematyczność można osiągnąć wspaniałe rezultaty.

Choć pilotaż dobiegł końca, nasza przygoda z językiem angielskim nie tylko nie zatrzymała się, lecz zyskała nowe tempo. Decyzją Burmistrza Brzozowa wszystkie przedszkola samorządowe w gminie zostały włączone do programu.

Dziękujemy Szymonowi Stapińskiemu, Burmistrzowi Brzozowa za nieocenione wsparcie i życzliwość. To właśnie dzięki jego zaangażowaniu, otwartości na potrzeby edukacji możliwa stała się kontynuacja programu we wszystkich

placówkach. Dziękujemy również za doposażenie sal przedszkolnych w nowoczesny sprzęt multimedialny, który umożliwia prowadzenie zajęć na najwyższym poziomie i w pełni odpowiada współczesnym standardom nauczania.



Od lewej: Adam Śnieżek – Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa, Anna Szajnowska-Jajko – Dyrektorka PS nr 1 w Brzozowie

Słowa podziękowania kierujemy również w stronę rodziców, którzy każdego dnia współtworzą proces nauki w domu. Korzystają z materiałów programu, oglądają filmy, śpiewają piosenki i wprowadzają język angielski do zabaw oraz innych czynności wykonywanych wspólnie z dziećmi.

Osiągnięcia naszych przedszkolaków są dowodem na to, że warto, a nawet trzeba inwestować w wychowanie i edukację najmłodszego pokolenia w dwujęzyczności.

Anna Szajnowska-Jajko

Grabownica Starzeńska

Spotkanie poetyckie w Grabownicy Starzeńskiej

W dniu 9 listopada na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Grabownicy Starzeńskiej odbyła się promocja drugiego tomiku wierszy Heleny Romianowskiej „Mój świat się zmienia”. Prezentację wierszy poprzedził występ taneczny dzieci ze Szkoły Podstawowej (klasa Ia i IIIa pod opieką Ewy Zając i Barbary Sowińskiej) i Przedszkola Samorządowego w Grabownicy Starzeńskiej (pod opieką Moniki Szczepek). Dla poetki zaśpiewał Dominik Oleniacz.



W ramach grupy recytatorskiej wystąpiła także autorka tomiku. W wieku 91 lat Pani Helena Romianowska ciągle tworzy tradycyjne, piękne wiersze, które znajdują liczne grono odbiorców. Świadectwem

tego była licznie zapelniona przez publiczność sala gimnastyczna. Na zakończenie dla poetki zaśpiewał „W mojej Grabownicy Starzeńskiej” Dominik Oleniacz.



Tomik „Mój świat się zmienia” został zredagowany i złożony przez Aleksandrę i Macieja Haudek, a wydany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska dzięki dofinansowaniu Gminy Brzozów w ramach konkursu z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego na rok 2025.

Tadeusz Stępień
fot. Marcin Michańczyk

Brzozów

Spotkanie autorskie w brzozowskiej bibliotece



szą powieść oraz tomik poezji.

„Bilard dusz” to poruszająca opowieść o miłości, winie i przeznaczeniu – o ludzkich zderzeniach, w których, jak w grze, nic nie dzieje się przypadkiem... Z kolei wiersze w tomiku „Po drugiej stronie lustra” to po-

Dwudziestego listopada Miejska Biblioteka Publiczna w Brzozowie gościła wyjątkową autorkę, Małgorzatę Matwij. Spotkanie autorskie było niepowtarzalną okazją do rozmowy o jej najnowszych dziełach oraz literackich inspiracjach. Pani Małgorzata promowała swoją najnow-



Od lewej: Aneta Gmitrzyk, Małgorzata Matwij (autorka książek), Dyrektor Biblioteki — Krystyna Rymarz, Agnieszka Dydek.

etyckie przemyślenia na temat życia i kobiecych rozterek oraz emocjonalne spojrzenie na ograniczenie, które nosimy w sobie.

Spotkanie przebiegło w bardzo ciepłej i inspirującej atmosferze. Nie zabrakło pytań od czytelników, ciekawych anegdot i oczywiście czasu na dedykacje.

Dziękujemy Pani Małgosi za ten piękny wieczór i wszystkim, którzy zechcieli w nim uczestniczyć.

Źródło: MBP w Brzozowie



Brzozów

Młodzi odkrywcy czasu

Muzeum o projekcie, który pokazał że smartfon może służyć historii

Dla muzeum dokumentowanie zabytków to codzienność. To praca systematyczna, wymagająca wiedzy, cierpliwości i precyzji. Rejestrujemy przedmioty, konserwujemy je, opisujemy i przechowujemy – wszystko po to, aby opowiedzieć przyszłym pokoleniom historię regionu. Tym większą satysfakcję przyniosła nam współpraca przy projekcie „Dokumentowanie i promowanie dziedzictwa kulturowego w ramach artystycznych warsztatów fotografowania smartfonami”, zrealizowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska przy wsparciu Powiatu Brzozowskiego.

Pomysłodawcami projektu, byli Agnieszka Adamśka i Tomasz Bartnicki, a tradycyjnie pełne zaangażowanie Prezesa Stowarzyszenia Tadeusza Stępnia w jego realizację sprawiło, że wszystkie elementy organizacyjne — od kontaktu ze szkołami, po współpracę z naszym Muzeum — przebiegały sprawnie i z właściwą temu przedsiębiorczości starannością.

W październiku i listopadzie uczestnicy warsztatów – uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysietnicy, Szkoły Podstawowej w Grabownicy Starzeńskiej oraz Szkoły Podstawowej w Izdebkach – pojawili się w Muzeum jako młodzi adepci fotografii. Pod okiem Łukasza Grudysza, znanego fotografika i filmowca, poznawali tajniki pracy z aparatem w... smartfonie.

Przeglądaliśmy im się z zainteresowaniem. Z początku wydawali się swobodni, wręcz beztroszy. Jak to młodzież – smartfon raczej kojarzy im się z komunikacją, rozrywką czy mediami społecznościowymi. Ale już po kilkunastu minutach widać było coś innego: uważność. Chęć sprawdzenia, jak działa przysłona,



jak zmienia się obraz przy innym czasie naświetlania, dlaczego światło „zachowuje się” tak, a nie inaczej.

W muzealnych salach, między ikonami, narzędziami, sprzętami gospodarskimi i pamiątkami przeszłości, młodzi fotografowie zaczęli pracować jak prawdziwi dokumentaliści. Nie imponowały nam same smartfony – imponował sposób, w jaki je wykorzystywali.

Pierwszy cel projektu – nauka świadomego fotografowania – został osiągnięty w pełni. Każdy uczestnik pracował w trybie manualnym, kontrolując parametry, z którymi często zmagają się nawet dorośli adepci fotografii: czas, przysłona, czułość, balans światła. Efekty było widać od razu: kadry przemyślane, statyczne ujęcia obiektów muzealnych, ciekawie oświetlone detale, próby pracy z tłem.

Drugi cel – budowanie wrażliwości na dziedzictwo – okazał się równie ważny. Młodzież szybko odkryła, że każdy eksponat ma swoją historię: używane narzędzia

dzia gospodarzy sprzed dziesięcioleci, elementy wyposażenia domów, fragmenty architektury, ślady pracy dawnych rzemieślników. To, co na co dzień mijamy, uznając za oczywiste, w obiektywie młodych fotografów zyskało nowe znaczenie.



Z satysfakcją obserwowaliśmy, jak uczniowie uczyniają patrzeć nie tylko na przedmiot, ale na czas, który w nim został zatrzymany. Jak zauważają, że kiedyś – tu, gdzie dziś żyją oni – żyli ludzie, którzy budowali te kapliczki, cerkwie, kościoły, domy. Że ich dziadkowie trzymali w dłoniach właśnie te narzędzia, które teraz oglądają pod lupą aparatu.

Podczas warsztatów młodzież „buszowała” po Muzeum z ogromną energią – ale równocześnie z rosnącym szacunkiem dla tego, co oglądała. Widzieliśmy, jak ich twarze zmieniają się, gdy odkrywają, że zwykły sprzęt gospodarski, stojący na półce, jest świadectwem czyjegoś życia i pracy.

Finałem projektu był wernisaż 29 listopada 2025 r. W muzealnych salach zawisły wydruki fotografii 40×30 cm – pełne emocji, światła i świeżego spojrzenia. Rodzice, dziadkowie, nauczyciele, w tym Pani Dyrektor



Wiesława Szarek ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysietnicy, byli szczerze poruszeni. Wiele osób przyznało, że młodzież zaskoczyła ich dojrzałością i umiejętnością „innego widzenia świata”. Pani Dyrektor zasługuje na szczególne podziękowania: to właśnie Jej ogromne zaangażowanie, rozmowy z uczniami i osobista mobilizacja młodzieży sprawiły, że projekt miał tak silny i żywy odbiór.

Dla nas – jako instytucji na co dzień odpowiedzialnej za ochronę dziedzictwa – była to szczególna lekcja. Pokazała, że historia może zostać opowiedziana również współczesnym językiem obrazu, a smartfon w dłoniach młodych ludzi potrafi być narzędziem równie wartościowym jak tradycyjny aparat.

Projekt udowodnił, że dokumentowanie zabytków to nie tylko obowiązek muzeum, ale zadanie, które mogą z pasją podjąć także najmłodszy mieszkańcy regionu. A my – jako Muzeum – widząc ich zaangażowanie, czujemy się spokojniejsi o przyszłość tego, co mamy do ocalenia.

Agnieszka Adamska, Tomasz Bartnicki

Brzozów

Nocna przygoda w Muzeum Regionalnym



„Noc w Muzeum” to tytuł znanej komedii, do którego nawiązali organizatorzy wydarzenia, które miało

miejsce 5 listopada 2025 r. w Muzeum Regionalnym im. Adama Fastnachta w Brzozowie.

Najmłodszy, którzy rozwijają swoje talenty dzięki projektom realizowanym przez Fundację Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk, zostali podzieleni na drużyny. Wyposażeni w latarki, a także ciekawość odkrywców, zwiedzali brzozowską instytucję kultury. W „egipskich ciemnościach” dzieci rozwiązywały zagadki przygotowane przez pracowników muzeum, przy okazji poznając wystawy, eksponaty, historię i budynek ratusza.

Przyszli kustosze odkrywali przeszłość w praktyczny, angażujący sposób. Dzięki temu uczyli się współpracy w grupie i poznawali swoje umiejętności – spostrze-



gawczość i logiczne myślenie. Zajęcia połączyły zabawę i naukę. Na zakończenie każdy otrzymał pa-

miątkowy dyplom i upominek. Był to wieczór pełen odkryć, emocji i dobrej zabawy, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane w ramach „Inicjatywy pod nazwą »Podwórkowy Klub Talentów« realizowanej w ramach projektu »Podkarpacka Moc Małych Społeczności« dofinansowanego ze środków Rządowego Programu Wsparcia Organizacji Pozarządowych »Moc Małych Społeczności« - Priorytet 3.” Regionalnymi Operatorami Projektu są: Fundacja Przestrzeń Lokalna, Bieszczadzki Uniwersytet Ludowy, Lokalna Grupa Działania Stowarzyszenie "Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej".

Mateusz Podkul

Brzozów

Kolejna inicjatywa Stowarzyszenia Ludzi Twórczych

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowa było organizatorem warsztatów z rękodzieła artystycznego pt. „Brzozowska Akademia Kultury – koronka klockowa”, które odbyły się w Muzeum Regionalnym w Brzozowie w październiku i listopadzie.



Projekt miał na celu podtrzymanie tradycji ręcznego wykonywania koronki klockowej, która przez wiele lat była produkowana maszynowo w nieistniejącej już brzozowskiej fabryce koronek. Koronka klockowa to jedna z najpiękniejszych, najtrudniejszych i najbardziej szlachetnych technik koronkarskich. Wykonuje się ją na odpowiednio przygotowanym wątku za pomocą wielu par szpilek zwanych klockami, na które nawinięte są nici. Wzór koronki klockowej narysowany na kalce technicznej, usztywniony od spodu tekturą, jest przypięty szpilekami do wątku wypchanego trocinami albo płaskiej poduszeczki. Rodzaj koronki decyduje o ilości użytych klocków. Różnorodne techniki swobodnego łączenia elementów koronki

klockowej inspirowują do tworzenia zaskakujących, abstrakcyjnych form dekoracyjnych, zachwycając bogactwem, subtelnością i oryginalną kompozycją. W ramach inicjatywy udało się zrealizować warsztaty w trakcie których powstawały prawdziwe rękodzieła. Warsztaty zakończyły się wspólną wystawą.



Stowarzyszenie powstało w 2010 r. i w roku bieżącym obchodzi swoje 15-lecie, dlatego również w ramach ww. projektu wydaliśmy piękną publikację, która stanowi podsumowanie dotychczasowej działalności.

Na zakończenie warsztatów został nakręcony film promujący to wydarzenie. Można go obejrzeć pod linkiem: <https://we.tl/t-iFZYnprY3i>

Dziękujemy Dyrekcji muzeum za udostępnienie sali na przeprowadzenie warsztatów. Inicjatywa jest współfinansowana ze środków otrzymanych od Naro-

dowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030 za pośrednictwem Fundacji Instytut Regionalny.

Małgorzata Chmiel

Brzozów

Warsztaty witrażowe – warto spróbować...

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych realizowało projekt pt. „Brzozowska Akademia Kultury – witraż”.

Warsztaty witrażowe to doskonały sposób na oderwanie się od codzienności. Praca z kolorowym szkłem pozwala nie tylko na wyrażenie siebie, ale także na zrelaksowanie umysłu i ciała. Tworzenie witraży to prawdziwa sztuka, która wymaga skupienia i precyzji. W tym procesie każdy znalazł chwilę wytchnienia oraz możliwość zanurzenia się w twórczym „świecie”.

kto pragnie spróbować swych sił w warsztatach witrażowych.

Warto dodać, że odbywając warsztaty, uczestnicy mieli możliwość pracy z doświadczonymi instruktorami, którzy dzielili się swoją pasją i wiedzą. Dzięki temu każdy miał szansę na indywidualne podejście, co sprzyjało lepszemu przyswajaniu nowych umiejętności.



Dodatkowo, uczestnictwo w warsztatach przyniosło korzyści nie tylko artystyczne, ale także społeczne. Uczestnicy mieli okazję poznać innych miłośników sztuki i wymieniać się doświadczeniami, co wpłynęło na rozwój ich pasji oraz nawiązanie nowych przyjaźni.

Istotne jest również to, że wiele osób po zakończeniu warsztatów decyduje się na dalszy rozwój swoich umiejętności, co może prowadzić do tworzenia naprawdę imponujących witraży w domowym zaciszu. Ostatecznie, warsztaty te są doskonałym miejscem dla każdego, kto poszukuje inspiracji, chciałby nauczyć się czegoś nowego i rozwijać swoje zdolności manualne.

Dziękujemy Dyrekcji Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie za udostępnienie sali na przeprowadzenie warsztatów.

Zadanie publiczne było finansowane ze środków otrzymanych od Gminy Brzozów w 2025 r.

Małgorzata Chmiel



Witraże to nie tylko sztuka, ale także historia zakłeta w barwnych szklach. Styl ich tworzenia zmieniał się na przestrzeni wieków, przyjmując różnorodne formy wyrazu, które dziś mogą być inspiracją dla każdego,



Dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzili Krainę Oz w tym roku



Dziękujemy... za nami kolejny niezwykle rok z musicaliem „Przygody Dorotki w Krainie Oz”. To był czas pełen emocji, wzruszeń i teatralnej magii. Jesteśmy wdzięczni za Państwa obecność oraz za to, że po raz kolejny Brzozowski Dom Kultury wypełnił się publicznością. Każdy zakupiony bilet i każdy powrót widzów na kolejne spektakle to dla nas ogromne wyróżnienie. Pięknie było słyszeć rozmowy, że ktoś z Was jest już po raz kolejny na widowni.

Dziękujemy naszej widowni szkolnej – dzieciom, nauczycielom oraz dyrekcjom szkół za udział w spektaklach szkolnych.

Dziękujemy również za wszystkie słowa uznania i gratulacje, które otrzymaliśmy po przedstawieniach – stanowią one dla nas ważną motywację do dalszej pracy.

Realizacja tego projektu była możliwa dzięki wielkiemu zaangażowaniu i pracy włożonej od 2022 roku.

Na zakończenie pragniemy złożyć szczególne podziękowania:

- Marioli Friedek – pomysłodawczyni projektu, której wizja i determinacja pozwoliły stworzyć pierwszy musical w Brzozowie,
- Gminie Brzozów,
- Burmistrzowi Szymonowi Stapińskiemu, za wiarę w to, że jesteśmy w stanie zrealizować takie dzieło
- Naczelnik ds. Kultury Ninie Ścibor, za ogromne wsparcie projektu, życzliwość i serce,
- Dyrektorowi Brzozowskiego Domu Kultury Janowi Florkowi za owocną współpracę, dzięki którym musical mógł ponownie zaistnieć na brzozowskiej scenie.

Dziękujemy wszystkim, którzy byli częścią tego wydarzenia. Państwa obecność i zaangażowanie pozwalają nam tworzyć kulturę na najwyższym poziomie.

Marioli Friedek

Sanok

Brzozów w Sanoku – dialog dwóch miast



W sobotnie popołudnie, 15 listopada, w Sanockim Domu Kultury odbyło się wyjątkowe spotkanie – wernisaż „Brzozów w Sanoku”. Wspaniała inicjatywa łącząca dwa miejsca – Brzozów i Sanok.

Na wystawie można obejrzeć prace 12 artystów związanych z Brzozowem: **Agnieszki Mrozek, Doroty Długosz, Doroty Wasylewicz-Krynickiej, Anety Rzeszuł, Renaty Suwały, Ady Florek, Barbary Florek, Michała Florka, Tadeusza Masłyka, Piotra Woronia, Bogdana Kubala i Artura Fułymy.**

Organizacja takiej wystawy to przede wszystkim promocja i współpraca między regionami (Sanok – Brzozów) oraz wymiana kulturalna, ukazanie bogactwa artystycznego ziemi brzozowskiej mieszkańcom Sanoka.

Muzeum w Brzozowie nosi imię Adama Fastnachta, historyka związanego z Sanokiem. Ten związek historyczny jest symbolicznym motywem wystawy: Muzeum Brzozowa, nosząc imię badacza Sanoka, podejmuje współpracę ze środowiskiem artystycznym Sanoka, co tworzy ciekawą narrację – most między historią a współczesną sztuką.

Prezentowane na wystawie „Brzozów w Sanoku” prace to szeroki przekrój twórczości artystów związanych z Brzozowem. Każda z tych prac opowiada własną historię, ale wszystkie razem tworzą portret miejsca i ludzi, w którym codzienność przenika się z refleksją, emocją i wyobraźnią.

Wystawa czynna do 14 grudnia.

Agnieszka Adamska

Brzozów

Sztuka z Sanoka podbija Brzozów Sanok w Brzozowie 2

W sobotni wieczór, 22 listopada, w Brzozowie odbył się wernisaż drugiej odsłony wystawy „Sanok w Brzozowie”, który przyciągnął licznych miłośników sztuki. W przestrzeni galerii Muzeum zaprezentowano prace artystów związanych z Sanokiem – zarówno obrazy, jak i fotografie oraz rzeźbę.

Spotkanie otworzył dyrektor Muzeum, Dariusz Kamiński, który wraz ze współprowadzącą Agnieszką Adamską podkreślili ideę wymiany kulturalnej między miastami i znaczenie współpracy środowisk artystycznych regionu. Podkreślali znaczenie integracji środowisk twórczych regionu oraz rolę sztuki w budowaniu dialogu między społecznościami.

To wyjątkowe wydarzenie łączy dwa miejsca – Brzozów i Sanok, dwa ośrodki, które choć bliskie geograficznie, mają swoje odrębne tradycje, historie i środowiska artystyczne. Wystawa jest więc mostem – między ludźmi, między wrażliwościami, między tym, co lokalne, a tym, co wspólne. Udowadniamy, że sztuka potrafi przekraczać granice, budując przestrzeń dialogu, inspiracji i wzajemnego zrozumienia.

Zaprezentowane prace ukazały szerokie spektrum artystycznych poszukiwań twórców związanych z Sanokiem, a wśród nich: **Agnieszki Dusznik, Daniela Białowąsa, Elżbiety Wesółkin, Jana Szczepkowskiego, Joanny Szostak, Małgorzaty Biegi-Węgrzyn, Mariana Krackowskiego, Oksany Miry Kulczyckiej, Piotra Woronia, Sebastiana Brożyny, Sylwestra Stabryły oraz Tomka Mistaka.**

Spotkanie uświetnił występ niezwykle utalentowanej młodej wokalistki – Amelii Sowińskiej, uczennicy klasy VII Szkoły Podstawowej w Brzozowie oraz Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis, laureatki pierwszych miejsc w wielu ogólnopolskich konkursach wokalnych. Amelia wystąpiła również w musicalu Przygody Dorotki w krainie Oz w Brzozowskim Domu Kultury. Zaczarowała publiczność, wykonując utwory: „Moje serce to jest muzyk”, „At Last” oraz „W moim magicznym domu”.

Sobotni wernisaż wypełnił się wyjątkową energią – sala ekspozycyjna Muzeum Regionalnego w Brzozowie stała się miejscem, spotkań, rozmów, wzruszeń. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 16 stycznia 2026 r.

Agnieszka Adamska



SANOK W BRZOSZOWIE 2

Muzeum Regionalne w Brzozowie



Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie

Sezon jesienno-zimowy to dla Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie, działającego przy DPS Brzozów czas rozliczeń z projektów, które udało się zrealizować w roku bieżącym zgodnie z ustalonym harmonogramem, dzięki dofinansowaniom zewnętrznym.

Podczas spotkania 11 grudnia br. w „Spokojnej Przystani” z udziałem Lidii Cyparskiej – prezesa powyższego Stowarzyszenia, członków i sympatyków tejże organizacji pozarządowej, odbyło się merytoryczne podsumowanie i formalne zakończenie dwóch kluczowych projektów pt. AKTYWNYM BYĆ – ZDROWO ŻYĆ oraz PRZESZŁOŚĆ W TERAŹNIEJSZOŚCI. Działalność prospołeczna z zakresu profilaktyki chorób mieszkańców DPS Brzozów oraz aktywizacji i organizacji czasu wolnego seniorów idealnie koresponduje z celami statutowymi Stowarzyszenia. Promowany zdrowy i aktywny styl życia to klucz do poprawy i zachowania dobrej kondycji psychofizycznej seniorów na długie lata.

AKTYWNYM BYĆ – ZDROWO ŻYĆ – to projekt dedykowany seniorom – mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie, często zmagających się na co dzień z niepełnosprawnościami, niedyspozycjami i problemami, to także propozycja aktywnego spędzenia czasu wolnego dla osób pragnących zadbać o swoje zdrowie. Wartość powyższego zadania to kwota 4 800 zł. Realizacja założeń projektu była możliwa dzięki dofinansowaniu przez Powiat Brzozowski w wysokości 2 000 zł. Dziękujemy za przychyłność, życzliwość i nieocenione wsparcie finansowe. Wybór miejsca, w którym zostały przeprowadzone zamierzone działania prozdrowotne nie był przypadkowy. Iwonicz Zdrój to jedno z najpiękniejszych, najbardziej malowniczych zakątków województwa podkarpackiego, posiadające wieloletnią tradycję sięgającą XV w. Niezwykle urokliwe, naturalnie wyposażone w doskonałe walory przyrodnicze, klimatyczne, źródlane, stanowi perełkę wśród uzdrowisk w regionie i w Polsce. To idealne miejsce sprzyjające profilaktyce różnych dolegliwości jak również aktywności ruchowej, wypoczynkowi oraz odprężeniu na świeżym powietrzu.

Do wspomnianego, osobiście położonego Iwonicza Zdroju, 19 sierpnia br. grupa podopiecznych DPS



Pobyt podopiecznych DPS Brzozów w Iwoniczu Zdroju

– Brzozów w asyście personelu opiekuńczego i medycznego, udało się autokarem oraz samochodem DPS dostosowanym do przewozu osób niepełnosprawnych i poruszających się na wózkach inwalidzkich, by w pełni skorzystać z wielu usług zdrowotnych i atrakcji, jakie oferuje kurort. Podczas jednodniowego pobytu w uzdrowisku, wszyscy uczestnicy wzięli czynny udział w: inhalacjach oddechowych przy tężniach solankowych, kuracjach oddechowych w grocie solnej, kuracjach pitnymi wodami zdrojowymi – pijalnia wód mineralnych, przemarszach Nordic Walking ścieżkami zdrowia oraz spacerach indywidualnych na terenie uzdrowiska, znacznie dotleniających organizm i poprawiających ogólną sprawność ruchową. Kontakt z przyrodą i wskazane działania prozdrowotne z pewnością zaprocentują poprawą dobrostanu zarówno w obszarze zdrowia somatycznego, jak i psychicznego beneficjentów projektu. Iwonicz Zdrój to miejsce, które warto odwiedzić i czerpać korzyści z obfitości i bogactwa natury. Na zakończenie wycieczki odbyło się ognisko integracyjne, podczas którego została wygłoszona pogadanka edukacyjna na temat kształtowania postaw prozdrowotnych u mieszkańców DPS Brzozów. Szerzenie świadomości prozdrowotnej u seniorów, warunkuje w szerokim stopniu jakość ich życia.

Kolejna inicjatywa to: PRZESZŁOŚĆ W TERAŹNIEJSZOŚCI – ZADANIE PUBLICZNE W ZAKRESIE POMOCY SPOŁECZNEJ, częściowo dofinansowane z budżetu województwa podkarpackiego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie. Dzięki wsparciu finansowemu, jak i środkom własnym Sto-

warzyszenia udało się zrealizować poszczególne etapy tego wielozadaniowego i rozległego w czasie przedsięwzięcia. PRZESZŁOŚĆ W TERAŹNIEJSZOŚCI to projekt, który powstał w oparciu o imponujące zasoby dziedzictwa kulturowego dotyczące głównie regionu brzozowskiego. Ta złożona przestrzeń stała się inspiracją do realizacji określonych zamierzeń, które tym samym poszerzyły ofertę form wsparcia dla seniorów w zakresie aktywizacji i organizacji czasu wolnego. Dzięki temu pojawiły się nowe perspektywy i szansa dla wielu seniorów – mieszkańców DPS Brzozów oraz grupy seniorów z powiatu: brzozowskiego, strzyżowskiego, rzeszowskiego, krośnieńskiego, bieszczadzkiego, jasielskiego – chcących aktywnie, kreatywnie i przyjemnie spędzić swój wolny czas. Udział w proponowanych zajęciach był kwestią wyboru, indywidualnych preferencji i możliwości uczestników projektu. Poszczególne działania obejmowały: spotkania muzealne – Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta w Brzozowie, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, prelekcje historyczne – z dziejów kultury regionu, połączone ze zwiedzaniem wystaw stałych i czasowych, warsztaty rękodzielnicze a w tym bibułkarstwo i garncarstwo, warsztaty wokalmuzyczne, zajęcia rekreacyjne, koncerty i zabawę plenerową zwieńczającą cały projekt. Dedykowane powyższe aktywności, stanowiły dla seniorów swoistą „podróż w czasie”, bowiem w swoim przekazie niejednokrotnie odwoływały się do wspomnień z czasów ich młodości, w wielu obszarach życia codziennego jakie wiedli.



Podsumowanie projektu „Przeszłość w teraźniejszości”

Edward Mroziak – wieloletni, emerytowany dyrektor DPS w Brzozowie, dyrektorzy i personel DPS-ów wraz z delegacjami mieszkańców: DPS Babica, DPS Folusz, DPS Moczary, DPS Jedlicze, DPS Krosno Żwirki i Wigury, DPS Iwonicz Bonifratry, DPS Rzeszów – Załęska, DPS Rzeszów – dla Kombatantów im. Bohaterów Westerplatte, DPS Rzeszów – Sucharskiego, DPS Rzeszów – im. J. Jaklińskiej, DPS Glinik Dolny, przedstawiciele społeczności lokalnej, mieszkańcy i personel DPS Brzozów, członkowie i Stowarzyszenia, wolontariusze. Po uroczystym powitaniu przez dyrektora DPS Brzozów – Lidię Cyparską, wszyscy obecni mogli skorzystać z licznych atrakcji oferowanych w tym dniu przez organizatorów spotkania. Na początek minirecital w wykonaniu gościa specjalnego, artysty, muzyka i lirnika – Stanisława Nogaja, a w roli głównej lira korbowa oraz prezentacja niektórych oryginalnych modeli instrumentów muzycznych zbudowanych zgodnie ze sztuką we własnej Pracowni Liry Korbowej. Stanisław Nogaj będąc wieloletnim uczniem Stanisława Wyżkowskiego (obecnego również na koncercie) – wybitnego artysty – zapisanego w kartach historii, człowieka legendy, twórcy lir korbowych i budowniczego wielu muzycznych i unikatowych instrumentów ludowych, z wielką pasją kontynuuje dzieło życiowe znakomitego lutnika, wzbogacając ten niezwykle dorobek własną, przeszło dwudziestoletnią twórczością artystyczną. Ponadto uroczystość uświetnił również występ Koła Gospodyń Wiejskich z Przysietnicy, którego przedstawicielki wystąpiły w pięknych, kolorowych strojach i zaprezentowały autorski program artystyczny. Zwiedzając wystawy: bibułkarską i garncarską warto było obejrzeć wyroby rękodzielnicze, wymagające zaangażowania, sięgania do dawnych technologii podczas procesu tworzenia, będące dziełem naszych wspaniałych seniorów i owocem wspólnych warsztatów manualnych. Można było podziwiać wielobarwne kwiaty z bibuły, ozdoby i kompozycje flower box, jak i też niepowtarzalne i interesujące formy gliniane. Uwagę przykuwała również wystawa fotograficzna usytuowana przy głównej alejce w ogrodzie,



Podsumowanie projektu „Przeszłość w teraźniejszości”

Zgodnie z założeniem uroczyste zakończenie tego projektu odbyło się 4 września br. w ogrodzie Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. Na spotkanie przybyło wielu zaproszonych gości, w tym przedstawiciele władz samorządowych: wicestarosta powiatu brzozowskiego – Adam Jajko, Marek Wacek – radny powiatu brzozowskiego, Krzysztof Zubel – sołtys Przysietnicy, Koło Gospodyń Wiejskich z Przysietnicy, Stanisław Nogaj – instrumentalista i muzyk ze Starej Wsi oraz

dając sposobność do swobodnego oglądania zdjęć i refleksji podczas przechadzki. Fotografie wykonane w artystycznym formacie przez Mikołaja Musiałka, dokumentują przebieg wszystkich działań i warsztatów z udziałem uczestników, a ponadto są już atrakcyjną i wartościową pamiątką wydarzenia.

Na wszystkich czekał smaczny poczęstunek, a obficie zaopatrzony bufet zapraszał do degustacji delicji przygotowanych specjalnie na tę okazję. Wspólne śpiewy piosenek znanych i lubianych i muzykowanie prowadzone w formie warsztatów wokalnno-muzycznych wręcz koncertowo przez Marka Szerszenia z włączeniem do akompaniamentu różnych instrumentów muzycznych, takich jak: akordeon, gitara, tamburyny, grzechotki, marakasy, trójkąty muzyczne, talerze perkusyjne, stworzyły niepowtarzalną atmosferę sprzyjającą biesiadowaniu, wesołym jak również wzruszającym wspomnieniom, a także rozmowom towarzyskim, nawiązywaniu nowych relacji interpersonalnych, a tym samym integracji społecznej. Uroczystość plenerową zakończyła oczekiwana, klimatyczna zabawa taneczna, która trwała do godzin wieczornych. Wszystkie zrealizowane działania tworzące spójną całość, to interesujące formy wsparcia dla seniorów w zakresie aktywnego i barwniejszego zago-

spodarowania czasu wolnego, sprzyjające poszerzeniu wiedzy, nabyciu cennych doświadczeń, zaspokojeniu potrzeb społecznych i poznawczych, integracji, akceptacji społecznej, rozwijaniu zainteresowań, relaksowi, poprawie nastroju. Jednocześnie była to doskonała okazja do przybliżenia bezcennego dorobku kultury poprzednich pokoleń.

Wspomniane projekty są odpowiedzią na liczne potrzeby i oczekiwania tej wyjątkowej grupy społecznej. Dziękujemy wszystkim seniorom, gościom, uczestnikom za udział w proponowanych aktywnościach, życzliwość oraz wspólnie spędzony czas. Słowa podziękowania i wdzięczności dla: personelu Sanatorium „Górnik” – Iwonicz Zdrój, właścicieli firmy przewozowej „Gustek”, grona pracowników instytucji kultury – Muzeum Regionalnego w Brzozowie i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Marka Szerszenia, członków i sympatyków Stowarzyszenia, personelu DPS w Brzozowie, Mikołaja Musiałka, wolontariuszy i Dobrodziejów, którzy z zaangażowaniem udzielili swojego wsparcia na każdym etapie organizacyjnym powyższych projektów, przyczyniając się do realizacji tych niepowtarzalnych wydarzeń!

Małgorzata Gacek

Jabłonka

Zmarła artystka ludowa JANINA ZUBEL z Jabłonki

27 listopada w kościele parafialnym w Jabłonce pożegnano znaną na Podkarpaciu, i w Polsce, artystkę ludową **JANINĘ ZUBEL** (żyła 93 lata).

Jej pisanki są w wielu kolekcjach na całym Świecie (od Australii po Amerykę). Zdobywały laury w wielu konkursach wielkanocnych organizowanych na terenie całego kraju.

Swoją wiedzę związaną z wykonywaniem pisanek i pieczeniem chleba niejednokrotnie dzieliła się podczas warsztatów organizowanych przez Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta w Brzozowie – m.in. z uczestnikami Polonijnego Kursu Etnograficznego, reprezentujących 10 ośrodków polonijnych z Europy i obu Ameryk. Niejednokrotnie miała zajęcia ze słuchaczami Małopolskiego Uniwersytetu Ludowego we Włodowie, kursantami Gminnych Ośrodków Kultury w Haczowie i Dydni. Znana dziennikarka TVP Rzeszów Anna Tomczyk kilkakrotnie organizowała z Janiną Zubel wywiady, prezentowane w TVP Rzeszów, TVP1 i TVP POLONIA (w czas Świąt Wielkiej Nocy).

Janina Zubel zawsze chętnie brała udział w życiu społecznym wsi Jabłonka, Gminy Dydnia i Powiatu Brzozowskiego. Dla wielu także znana była jako zna-



komita kucharka zajmująca się pieczeniem i gotowaniem podczas różnego rodzaju imprez m.in. weselnych. Dobra, uczynna, zawsze miała czas dla innych ludzi. Była Dobrym Człowiekiem. Taką Ją pamiętam.

Jerzy F. Adamski, fot. Igor Witowicz

Humniska

Spod Brzozowa na drugą stronę globu (cz. 1)

KRZYSZTOF CZUBASZEK



Autor artykułu – **Krzysztof Czubaszek** – jest doktorem nauk humanistycznych w dziedzinie historii, dyrektorem Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy” w Warszawie.

Zajmuje się animacją kultury, mediami i historią, jest wykładowcą oraz samorządowcem. Opublikował m.in. powieść „Patron” (Warszawa 2008) oraz książkę „Żydzi Łukowa i okolic” (Warszawa 2008). Mieszka w Warszawie.

Poza tym od wielu lat popularyzuje życie i twórczość Juliusza Verne'a.

Urodził się w Humniskach pod Brzozowem w ziemi sanockiej, walczył w powstaniu węgierskim pod dowództwem generała Józefa Bema, następnie wyemigrował do Australii, gdzie dosłużył się wysokiego stanowiska w policji stanu Wiktorii. Mimo tak barwnego życiorysu **Leopold Kabat** (1830–1884), bo o nim mowa, w swoich rodzinnych stronach jest zupełnie nieznany.

Kabatowie pochodzili z Warmii, skąd w roku 1776 władze austriackie sprowadziły Franciszka Ksawerego Kabata jako nauczyciela języka niemieckiego do szkoły w Samborze w zagarniętej niedawno przez nich Galicji. Jego synem był starosta obwodowy Dominik Kabat (ur. 1780), który z kolei z żoną Heleną ze Strońskich miał syna Maurycego Kabata (1814–1890). Ten ostatni był lwowskim prawnikiem i wykładowcą, dziekanem Wydziału Prawnego (1875–1876) i rektorem Uniwersytetu Lwowskiego (1874–1875), prezesem Izby Adwokackiej (1888), działaczem społecznym i politycznym, posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego, właścicielem dóbr ziemskich Siemakowce pod Kołomyją.

W wydanych w 1951 r. we Wrocławiu „Pamiętnikach” pisarza, gawędziarza, badacza kultury i urzęd-



Leopold Kabat, zdjęcie pochodzi z książki Lecha Paszkowskiego „Polacy w Australii i Oceanii 1790-1940” (Toruń – Melbourne 2008)

nika Kazimierza Chłędowskiego (1843–1920) czytamy, że „dom Kabatów był wzorem wyższej lwowskiej bur-

żuazji, klasy towarzyskiej powstałej ze zmieszania się przybyłej do kraju austriackiej biurokracji z polskimi żywiołami. Mężczyźni byli tam co do wyobrażeń i dążeń politycznych najlepszymi polskimi, a raczej galicyjskimi patriotami".

Dominik i Helena Kabatowie mieli też syna Aleksandra. Lech Paszkowski (1919–2013) pisze w książce „Polacy w Australii i Oceanii 1790–1940” (Toruń – Melbourne 2008, pierwsze wydanie: Londyn 1962), że brat on udział w powstaniu listopadowym jako oficer pułku krakusów i podczas jednej z bitew został ranny. W tym czasie był właścicielem majątku ziemskiego w Humniskach koło Brzozowa w cyrkule sanockim, gdzie żona Antonina urodziła mu dwóch synów – Leopolda i Feliksa.

O obu braciach Kabatach wspomina wybitny pisarz Józef Ignacy Kraszewski w „Rachunkach z roku 1867” (Poznań 1868). Pisze tam, że Feliks Kabat „z Humnisk w Sanockiem” był majorem legii węgierskiej, ozdobionym krzyżem wojskowym, a w Melbourne, do którego przyłynął w 1859 r., wykonywał zawód agenta wekslowego, czyli giełdowego, a także był właścicielem udziałów w kopalniach. Zmarł tam 17 marca 1904 r., a jego potomkowie żyją w tym mieście do dziś.

Na wojennym szlaku

W historii Australii bardziej zapisał się drugi z braci Kabatów – Leopold. Przyszedł on na świat w Humniskach 30 listopada 1830 r. Data ta, figurująca w dokumentach australijskiej policji, nie jest do końca pewna, gdyż w innych papierach mowa jest także o latach 1829, 1831 i 1832. Zweryfikować jej się nie da, gdyż w polskich archiwach publicznych nie ma ksiąg stanu cywilnego parafii w Humniskach z tego okresu. Możliwe, że zachowały się księgi metrykalne w archiwum parafialnym, co trzeba by ustalić u miejscowego proboszcza.

W Humniskach Leopold Kabat mieszkał przez pierwszych dziesięć lat życia, po czym został wysłany do wojskowej szkoły inżynierskiej w Wiedniu. Pisze Lech Paszkowski:

„W sześć lat później otrzymał awans na oficera i przez dwa lata pełnił służbę w pułku huzarów. Gdy w roku 1848 wybuchło powstanie węgierskie, przeszedł na stronę rewolucyjną, gdzie uzyskał stopień kapitana, mając 19 lat. W korpusie siedmiogrodzkim, którym dowodził gen. Józef Bem, spisywał się dzielnie i otrzymał odznaczenie za waleczność.

Po nieszczęśliwym zakończeniu kampanii część wojsk węgierskich oraz legion polski, pod dowództwem gen. Józefa Wysockiego, przekroczyły granicę turecką i zostały internowane w Szumli. Wśród interno-

wanych oficerów znalazł się również kapitan Kabat. Wiedział dobrze, że dla wychowanka cesarskiej akademii wojskowej nie ma powrotu; czekała go szubienica lub w najlepszym wypadku pluton egzekucyjny.

Zwolniony z internowania przebywał pewien czas w Konstantynopolu. Prawdopodobnie powodziło mu się tam nieźle".

Emigracyjna tułaczka

Pieniądze, jeśli nawet je miał, musiały się z czasem wyczerpać, toteż Kabat udał się najpierw do Anglii (w lipcu 1851 r.), a stamtąd, na początku 1852 r., odpłynął z Southampton na statku „Chusan” do Australii, do której, na wieść o odkryciu pokładów złota, ciągnęły rzesze biedaków, awanturników i politycznych emigrantów z Europy.

Przybywszy w lipcu 1852 r. do Melbourne, Kabat zaciągnął się do policji i 7 października 1852 r. zatwierdzony został w stopniu kadeta. Była to formacja o charakterze wojskowym, której głównym zadaniem było opanowywanie chaosu, jaki zapanował w wyniku gorączki złota i zwalczania złodziejstwa i bandytyzmu w młodym, dopiero krzepnącym kraju, jakim była prowincja Wiktorii.

Po roku służby Kabat otrzymał promocję oficerską do stopnia porucznika. W 1856 r. zamieniony on został na podkomisarza. Na tym stanowisku pełnił służbę w okręgu Bendigo, a później w Ballarat. W latach 1856–1861 osłaniał transporty złota z kopalń do Melbourne. Była to bardzo trudna i odpowiedzialna praca. Pisze Paszkowski:

„Służba oficera dowodzącego eskortą była bardzo ciężka, szczególnie w lecie, gdy upały dochodzą w tych stronach do przeszło 40°C w cieniu. Złoto przewożono początkowo na koniach, w jukach, w późniejszych latach na dwukołowej biedce, otoczonej grupą konnych policjantów uzbrojonych w karabiny, szable i rewolwery. Przepisy dla oficera były bardzo uciążliwe. Całą drogę musiał mieć na oku skarb, podczas nocnego spoczynku na posterunku policyjnym lub w zajeździe obowiązkiem oficera było spać w tej samej izbie, gdzie złożono złoto. Był również odpowiedzialny za doprowadzenie eskorty na wyznaczoną godzinę do Melbourne. Przeciętnie przebywano 45 do 50 km w ciągu 7 lub 8 godzin, dla bezpieczeństwa tylko za dnia. Niektóre eskorty, jak np. z Beechworth, musiały przebywać około 300 km, co stanowiło 6 dni nużącej i uciążliwej jazdy".

Eskortując złoto, Kabat sam uległ jego urokowi i zaczął spekulować przy zakupie działek złotonosnych, które kupowało się w ciemno, by potem się przekonać, czy przynosiły zysk, czy też ogałacały inwestora z fortuny. W australijskich gazetach z tego

okresu jego nazwisko pojawia się na listach właścicieli „klemów” (ang. claims), jak grunt z szybami kopalniami określał Seweryn Korzeliński. Niestety operacje te przyniosły mu bankructwo. „Zlicytowany majątek – pisze Paszkowski – pokrył długi, a petycja większości wierzycieli i dobra opinia u przełożonych pomogły mu i nie zwichnęły kariery służbowej. Został jednak przeniesiony do podokręgu Hamilton, leżącego w południowo-zachodnim krańcu Victorii, między brzegiem oceanu i granicą Południowej Australii. Opinię jako oficer miał doskonałą, czego dowodem była propozycja rządu Nowej Zelandii, który ofiarował mu dowództwo i stopień kapitana w armii”.

Po szczeblach kariery

W następnych latach Kabat pełnił funkcję komendanta podokręgu Kyneton oraz okręgów Ovens i Russel Street w Melbourne, gdzie spędził pięć lat. We wrześniu 1873 r. został mianowany szefem policji regionu Gippsland we wschodniej Wiktorii. Jego odkrywcą był nasz rodak Paweł Edmund Strzelecki. To on go nazwał, zbadał i opisał. Dziś słynie z wypasu bydła i produkcji przetworów mlecznych, wówczas jednak ten częściowo górzysty teren (Strzelecki Ranges), porośnięty kolczastymi zaroślami, był bardzo trudny do patrolowania. W jednym z listów pisał Kabat: „Nigdy w życiu nie podróżowałem przez gorszy teren, skóra mego konia była pocięta w kawały”.

Komendantem policji w Gippslandzie Leopold Kabat był przez dziewięć lat. W tym czasie dosłużył się stopnia nadkomisarza, najpierw drugiej, a potem pierwszej klasy. Organizował obławy na bandę słynnego Neda Kelly'ego oraz instruował członków parlamentów w zakresie organizacji policji. W styczniu 1883 r. przeniesiony został na komendę okręgu południowego w Geelong. Po roku służby w tym miejscu dostał rozstroju nerwowego.

„Trudno stwierdzić – pisze Paszkowski – co było tego powodem: sprawy materialne, rodzinne czy służbowe? Zdawać by się mogło, że był u szczytu kariery, będąc trzecim na liście starszeństwa, a czwartym po komendancie policji stanu Victoria; nic chyba nie stało na przeszkodzie, by mógł sam zająć to wysokie stanowisko w kilka lat później. W każdym razie jego list pisany do Władysława Zamoyskiego [tego, któremu zawdzięczamy polskie Morskie Oko w Tatrach] w sierpniu 1880 r. zdradzał już przygnębienie: «Tutaj nie ma nic nowego, cicho i smutno, ale to daremnie trza wszystko znieść na tym świecie»”.

Smutny koniec

Do listy potencjalnych powodów depresji, jak byśmy dziś określili stan ducha Leopolda Kabata, można

by zapewne dodać tęsknotę za krajem rodzinnym i poczucie osamotnienia w położonym po drugiej stronie globu kraju, w którym nawet dziś, gdy można tam dotrzeć w niecałą dobę, a w każdej chwili można się z nim łączyć przez internet, czuć oddalenie od Europy i tego, czym ona żyje. Wszystko to mogło złożyć się na desperacką decyzję o odebraniu sobie życia, jaką, jak podaje Paszkowski, Kabat podjął podczas wypoczynku u rodziny swojej żony:

„We wrześniu 1884 r. Kabat otrzymał urlop zdrowotny i udał się do majątku ziemskiego swego szwagra, w okolicy Jerilderie (Nowa Południowa Walia). Tam, po sześciu dniach pobytu, [27 września] popełnił samobójstwo, podcinając sobie gardło”. Pochowany został 30 września na miejscowym cmentarzu.

Śmierć wysoko postawionego i szanowanego komendanta policji, w dodatku z własnej ręki, odbiła się szerokim echem w całej Australii. Donosiły o niej niemal wszystkie ukazujące się na antypodach gazety. Lech Paszkowski wspomina w swojej książce o dwóch depezach, ale było ich kilkadziesiąt, co swoją drogą świadczy o potęgze ówczesnej prasy. Można je wytuścić spośród ponad 280 artykułów wymieniających Leopolda Kabata, jakie da się znaleźć, korzystając z internetowych wyszukiwarek. Spora ich część dotyczy jego pracy w policji na przestrzeni trzech dekad. No ale wybitny badacz dziejów Polonii australijskiej pisał swą książkę w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, gdy jeszcze nikomu nie śniły się takie ułatwienia, jak zeskanowane archiwalia i publikacje.

Wspomnienie o Leopoldzie Kabacie opublikowane zostało także w ukazującym się w Paryżu emigracyjnym „Kurierze Polskim” (dopiero 15 marca 1885 r.). Autor tekstu, niejaki S. Pracki, znał osobiście zmarłego i, przedstawivszy pokrótce jego życiorys, wyrażał głęboki żal z powodu jego zgonu.

Prasa australijska, rozwodząc się nad zaletami komisarza Kabata, podawała też szczegóły dotyczące jego biografii, a także sytuacji rodzinnej i materialnej. Na przykład „Bendigo Advertiser” z 1 października 1884 r. informował, że otrzymywał on rocznie 375 funtów pensji i 70 funtów dodatku, co nie było małą sumą jak na owe czasy. Pozostawił po sobie majątek wart 2200 funtów, co wiadomo z testamentu, spisane 25 lutego 1874 r., a otwartego 5 lutego 1885 r., o czym donosił tego dnia ukazujący się w Melbourne „The Herald”. Wszystko zapisał swojej żonie, z którą miał jedną córkę.

Paszkowski pisze, że w 1856 r. Leopold Kabat ożenił się w miejscowości Kerrisdale z Emilią z domu Murchison, która pięć lat później powiła mu córkę. Ślub odbył się jednak 5 lipca 1860 r., informowała bowiem o tym prasa („The Argus” z 9 lipca). Jego wybranka

MARRIAGES.

On the 20th ult., by special licence, by the Rev. G. J. Russell, incumbent, Buninyong, Elizabeth Rosa, only daughter of the late William Henry Shoosmith, artist, Park-street, London, to Henry Abraham, youngest son of Jacob Portello Corinaldi, merchant, Jamaica, West Indies.

On the 29th ult., at the Episcopal Chapel, Taradale, by the Rev. Mr. Lowe, Mr. Eugene O'Donnel, baker, to Catherine, second daughter of the late Mr. Alex. Macdonald, fisher, Castle-street, Inverness, Scotland. Home papers please copy.

On the 5th inst., at Kerrisdale, by the Rev. William Singleton, Leopold Kabat, Esq., inspector of police, to Emily Bradly, fourth daughter of John Murchison, Esq.

The Argus (Melbourne) 9 lipca 1860 str. 4.

Fragment artykułu mówiącego o zaślubinach Leopolda Kabata z Emily Bradly

musiała być chyba wdową, bo nazywała się Emily Bradly, choć w gazecie napisano jednocześnie, że była córką Johna Murchisona. Może więc jednak miała dwa imiona, bo gdy zmarła 18 czerwca 1933 r. w Chatswood na przedmieściach Sydney, w nekrologu podano, że odeszła Emily Bradley, wdowa po Leopoldzie Kabacie, matka Antoinette Kabat („The Sydney Morning Herald”, 20 czerwca 1933 r.). Zaś wspomniana córka Leopolda i Emily pożegnała się z tym światem 7 kwietnia 1940 r. Zawiadomiono publicznie, że zmarła Antoinette E. F., córka Leopolda Kabata, oficeria polskiej kawalerii („The Sydney Morning Herald”, 8 kwietnia 1940 r.).

Krzysztof Czubaszek

ŚWIECCY W BRZozOWSKIM KOŚCIELE (cz. 2)

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte

W latach osiemdziesiątych trwały usilne starania ks. bpa Ignacego Tokarczuka o utworzenie w diecezji przemyskiej legalnego pisma katolickiego oraz wydawnictwa diecezjalnego. Mimo licznych interwencji wnioski z Przemyśla, choć bezowocne do końca rządów komunistycznych, stały się zaczynem dalszych przedsięwzięć wydawniczych-wydawanych i kolportowanych nielegalnie. Tak powstało pismo „Rola Katolicka”, a także wydawnictwo książkowe „Biblioteczka Przemyska”. Początkowo komitet redakcyjny wydawnictwa stanowili: Jerzy F. Adamski (Brzozów), Jan Draus (Rzeszów), Bolesław Fleszar (Rzeszów), ks. Edward Frankowski (Stalowa Wola), Krzysztof Kaniewski (Przemyśl), ks. Stanisław Krzywiński (Przemyśl), Jan Musiał (Przemyśl), Wanda Tarnawska (Rzeszów), Tadeusz Ulma (Jarosław), Stanisław Złonkiewicz (Rzeszów). Przystali doń później jeszcze: o. Ludwik Grzebień SJ (Kraków) i Małgorzata Rudnicka (Jasło). W roku 1985 zespół ten opublikował: „Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego” ks. Juliana Ałamana i „Droga życiowa pułkownika Lisa-Kuli” Janusza Tadeusza Nowaka. Łącznie w tej nielegalnej serii wydawniczej ukazało się około dwadzieścia książek.

W roku 1991 Muzeum Regionalne PTTK w Brzozowie wspólnie z Filią Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Stalowej Woli wydało już legalnie książkę będącą kontynuacją serii „Biblioteczka Przemyska” pt. „Księga jubileuszowa. 25 lat pasterskiego posługiwania ks. biskupa Ignacego Tokarczuka”. (pod redakcją Jerzego F. Adamskiego i Małgorzaty Rudnickiej). Naj-



Od lewej: Jerzy F. Adamski, ks. Julian Pudło i ks. bp Ignacy Tokarczuk na schodach przy brzozowskiej kolegiacie (fot. Zbigniew Żółkiewicz)

większym zamierzeniem wydawniczym lat osiemdziesiątych w diecezji przemyskiej było opracowanie historii tej diecezji w latach 1939-1945. W tym celu w kwietniu 1985 r. powołano Diecezjalny Zespół Histo-

Mimo, że przez niemal 45 lat usiłowano wszystko zrobić aby utrwalić pojęcie, że /— — — —/ /Ustawa z dn. 31 VII 1981, O kontroli publikacji i widowisk, art. 2 pkt 3 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983, Dz. U. nr 44, poz. 204)/, zaś AK to „zapłuty karzeł reakcji”, w myślach i sercach Polaków Armia Krajowa stała się **MITEM** narodowym.

Pięknie o tym micie powiedział docent dr Tomasz Strzembosz:

„Ten mit i ta tradycja wnoszą w nasze codzienne, jakże często przeżarte pragmatyzmem, miałkie życie, etos rycerski szlachetnej walki o wartości. Najszerzej pojęte wartości ludzkie, o które wówczas szła walka. Walka bez końca, bez względu na koniunkturę, nieprzerwana.

Dramat AK, tak bolesny i dojmujący, mówi nam nie tylko o klęsce i o śmierci, o tysiącach zabitych, płonących wsiach i miastach w ruinie. **N i e s i e w s o b i e z a r o d k i ż y c i a .**”

Z początkiem 1989 r. Muzeum w Brzozowie wydało drukiem książkę: „Kurierskim szlakiem po Beskidzie Niskim”.
W artykule Andrzeja Zagórskiego cenzor wyciął fragment o „zapłutym karle reakcji”

ryczny (z Brzozowa jego członkiem był Jerzy F. Adamski).

Według początkowych zamierzeń całość miała się ukazać w drugim obiegu. Jednak w wyniku upadku ustroju komunistycznego, opracowane wcześniej teksty można było wydawać legalnie. Pod redakcją: Jana Drausa, Jana Musiała, Jerzego F. Adamskiego i Małgorzaty Rudnickiej wydano tomy poświęcone zakonowi oraz dekanatom regionu: jasielskiego, brzozowskiego i sanockiego (łącznie ukazało się osiem przedwojennych dekanatów).

W celu ewangelizacji życia społecznego we wszystkich dziedzinach w rozległej, zróżnicowanej społeczności i kulturowo diecezji przemyskiej ks. bp Ignacy Tokarczuk w październiku 1988 r. powołał do życia Diecezjalną Radę Kultury. Z nominacji ordynariusza w skład Rady weszły 22 osoby świeckie i trzy duchowne, w tym z dawnego województwa krośnieńskiego: Jerzy F. Adamski (Brzozów), Helena Kwolek (Krosno), Marian Matysik (Jasło), Franciszek Oberc (Sanok) i Małgorzata Rudnicka (Jasło).

Działalność brzozowskiego ośrodka katolickiego nie byłaby możliwa bez zaangażowania duchowieństwa. Dla wielu organizatorów na tym terenie imprez katolickich, duchową podporą był ks. bp Ignacy Tokarczuk, ordynariusz przemyski. W Brzozowie swoją pracę i postawą zwłaszcza w trudnych czasach totalitaryzmu, a w tym okresie stanu wojennego, ogromną sympatię i szacunek zdobył sobie u wiernych ks. prałat Julian Pudło. Uznanie, jakim się on cieszył daleko wybiega poza granice brzozowskiej parafii. Tylko dzięki takim ludziom możliwe było zaangażowanie świeckich w życie religijne regionu i diecezji.

Brzozowskie Muzeum Regionalne PTTK w swej działalności wydawniczej miało często problemy ze słynną cenzurą. I tak na przełomie 1988 i 1989 r. wydawało drukiem książkę „Kurierskim szlakiem po Beskidzie Niskim” (praca zbiorowa), pod redakcją Jerzego

F. Adamskiego. Autorem pierwszego rozdziału „Inspektorat Rejonowy ZWZ – AK Jasło (Krosno)” był znany historyk Armii Krajowej Andrzej Zagórski. W jego tekście cenzor wyciął fragment o „zapłutym karle reakcji”. W tym miejscu zamieściłem uwagę, że tekst został wycięty, zgodnie z ówczesną Ustawą z dn. 31.07.1981 r., o Kontroli Publikacji i Widowisk, art. 2, pkt. 3. Był to prawdopodobnie wówczas jedyny przypadek na Podkarpaciu, że cenzorska ingerencja w książkę wydawaną przez muzea, była tak właśnie oficjalnie w tekście zaznaczona.

16 listopada 1990 r. Muzeum Regionalne PTTK w Brzozowie obchodziło jubileusz 10-lecia istnienia. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło też ks. bpa Ignacego Tokarczuka, który przewodniczył okolicznościowej mszy świętej w miejscowej kolegiacie. W wygłoszonej homilii postawił pytanie: „Czym jest kultura?” Prawdziwa kultura, to rozwój wszystkich dziedzin życia ludzkiego, to podnoszenie wszystkiego wzwyż, to system wartości trwałych, niekoniunkturalnych. Klimat kulturalny Brzozowa jest wyrazem troski o to, by tutaj rozwijała się zdrowa kultura. Gdzie brak zdrowej kultury wszystko zmierza do zniszczenia, [...] co widać w Europie Wschodniej. Muzeum brzozowskie w czasach trudnych pełniło rolę kulturotwórczą bardzo dobrze [...]. Pomimo przeszkód robiono coś rzetelnego. Kultura zdrowa stoi blisko w relacji z tym, co nazywamy patriotyzmem ogólnonarodowym, lokalnym. Patriotyzm lokalny podbudowuje patriotyzm ogólnonarodowy. Patriotyzm ogólnonarodowy składa się z szeregu patriotyzmów lokalnych, [...]. System komunistyczny zabijał inicjatywy społeczne [...] przeszkadzał. Trzeba teraz odnawiać lokalne patriotyzmy [...]. W Brzozowie udowodniłście, że niezależnie od liczby ludzi można dokonać bardzo wiele [...]. Brzozów może być wzorem dla nas – Polaków”.

Jerzy F. Adamski



Wigilia i Boże Narodzenie

Narodowe dzieje sprawiły, że Wigilia wpisała się w polską tradycję jako wieczór prawdziwego zbliżenia, wzajemnego odpuszczenia win, czas miłości, zadumy i refleksji, najbardziej uroczyste i rodzinne święto w roku. A przecież jeszcze w XVII i na początku XVIII w. była dniem radosnym, pełnym psot, facecji i krótkowili. Wigilia rozpoczyna święta Bożego Narodzenia. Wieczór wigilijny jest w tradycji polskiej najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem w roku.

Z nocą wigilijną związane są szczególnie liczne wierzenia. Jest to noc, w czasie której błąkają się duchy, a w wierzeniach ludowych to moment czarów, niesamowitych zjawisk i nadprzyrodzonych mocy, czas rządzony przez tajemniczy i nieodgadniony czas zmarłych. Wieczór to nad wyraz osobliwy: radosny i straszny zarazem, kiedy to nie ma rzeczy niemożliwych. W noc wigilijną nawet wyschła róża jerychońska otwiera swój kielich, a pod śniegiem rozkwitają cudowne kwiaty.

Kościół katolicki w ciągu wielu wieków zwalczający pozostałości pogańskich wierzeń, był jednak niezwykle tolerancyjny wobec ludowych zwyczajów świątecznych obrzędów, do których lud był szczerze przywiązany potęgą tradycji niezliczonych pokoleń. Działając z wielką cierpliwością, nadal dawnym zwy-

czajom nowy sens, przyjął dawne formy i wypełnił je własną treścią.

Dobór obrzędowych potraw i zwyczajów wigilijnych wyraźnie świadczy, że korzenie tej wieczerzy sięgają czasów prastawiańskich. Elementy pradawnych obrzędów i zwyczajów najlepiej zachowały się na wsi, gdzie do niedawna jeszcze panowała powszechna wiara, że w dzień wigilijny zjawiają się na ziemi dusze zmarłych, które przychodzą pod postacią wędrowców lub zwierząt (szczególnie wilków) do swoich domów. Ponieważ zmarli przebywają w chatach między żywymi, nie wolno było w tym dniu tkać, prząść, rąbać, energicznie zamykać w kierunku drzwi, a nawet siadać, nie zdmuchnąwszy uprzednio miejsca, ażeby nie wypłoszyć, nie przygnieść, nie wymieść, nie uszkodzić niewidzialnych gości – jak pisze Hanna Szymanowska w „Polskich tradycjach świątecznych”. W tym czasie nie wolno było się kłócić, płakać, a także pożyczać czegokolwiek z domu, a już szczególnie – ognia.

Ze względu na szeroko rozpowszechnione wierzenia w ukazywanie się dusz pod postacią zwierząt i ptaków, częste było zapraszanie zwierząt na ucztę wigilijną. Nim rozpoczęto kolację, gospodarz trzymając w ręku opłatek, mówił: „Wilku, wilku chodź do grochu, jak nie przyjdiesz do grochu, abyś nie przyszedł

do Nowego Roku", albo też „Ptaszęta, wróbleta, chodźcie ku nam obiadować, a jak teraz nie przydziecie, to nie przychodźcie przez cały rok”. Stąd też wzięto się obrzędowe karmienie bydła i ptaków w tę noc, o czym wspaniale pisał Władysław Reymont w „Chłopach”: „...Bydło niosą jadło z wieczerzy z opłatkiem kolorowym...”.

Wieczera rozpoczynała się wspólną modlitwą i do końca miała charakter uroczysty i poważny. Nikomu oprócz gospodyni nie wolno było wstawać od stołu. Jedzono poważnie, w milczeniu, zachowując uroczysty spokój. Nikt oprócz gospodarza głośno nie mówił.

Jeszcze w XIX w. wieczerzę wigilijną spożywano z jednej, pięknie ozdobionej glinianej misy, którą stawiano na opłatku. Jeżeli opłatek przykleił się do dna miski, wróżyło to dobry urodzaj tego, z czego przyrządzona była potrawa. Liczba osób przy stole powinna być parzysta, natomiast według dawnych zwyczajów liczba obrzędowych potraw wigilijnych powinna być nieparzysta – 5 lub 7 u chłopów, 9 – u szlachty, a 11–13 u arystokracji.

Wierzono, że potrawy na wieczerzę wigilijną powinny składać się ze wszystkich płodów pola, sadu, ogrodu, lasu i wody. Według starych zwyczajów bardzo ważne było przygotowanie izby jadalnej i nakrycie stołu. Po wieczerzy gospodarz wszystkie resztki jedzenia, opłatek i chleb brał do miski i szedł do koni oraz bydła. Najpierw dawał jeść koniom – dziękując za ciężką pracę, potem cielętom „żeby się dobrze darzyły”, krowom – aby mleko dawały. Gąsiorowi, kogutowi i psu dawał gospodarz chleb z czosnkiem, aby każdy z nich był zły i aby dobrze gospodarstwa strzegł. Kurom dawano groch, aby dobrze się niosły, w sadzie gospodarz pukał siekierą w drzewa owocowe pytając: „Będziesz rodziło, czy nie?”, a domownicy w imieniu drzew przyrzekali bogaty urodzaj, ponadto powróstami ze słomy obwiązywano drzewka „na urodzaj” itd. Po Pasterce wszyscy domownicy szli do sadu i potrząsając drzewami, mówili: „obudźcie się, bo narodził się Jezus Chrystus”.

Święto Bożego Narodzenia, zwane u nas pierwszym dniem świąt, jest czasem rodzinnych spotkań, i tak jak prawie wszystkie święta, poświęcone jest wróżbom matrymonialnym. Drugi dzień świąt to dzień św. Szczepana. Jeszcze na początku XX w. niezwykle żywy był w Polsce obyczaj przyjmowania wtedy służby na następny rok. Transakcje te przeprowadzano zazwyczaj w karczmach, gdzie przy okazji odbywały się również zabawy. Stąd liczne przysłowia: „Na święty Szczepan każdy sługa większy niż pan”, „W dzień świętego Szczepana sługa na wsi zmienia pana”, „Na święty Szczepan każdy sobie pan”, „Kto zna chłopskie obchody, ten godzi sługi na gody”.

Na początku XX w. symbolem świąt Bożego Narodzenia stała się jemiola. W niektórych starożytnych kulturach uchodziła ona za roślinę świętą. Najwyżej ceniona była w starożytnym Rzymie i wśród Celtów, szczególnie ta rosnąca na dębie.

Jemiola symbolizuje zgodę, skrucę, wybaczenie, pojednanie. Powszechny zwyczaj zawieszania jemioli wywodzi się najprawdopodobniej z Anglii, a korzenie jego tkwią w szacunku, jakim jemiola cieszyła się u Celtów. Druidzi – celtyccy kapłani – uważali jemiolę za dar nieba i podczas uroczystości noworocznych ścinał ją złotymi sierpami, zbierali w białe płachty i składali na ołtarzu bogom.

W mitologii skandynawskiej jemiola jest symbolem niewinnego, ale wskutek czarów śmiercionośnego narzędzia, o czym przeczytać można w tomie 12 „Ludy skandynawskie Mitologie świata”. W folklorze wielu krajów uważana jest za symbol życia, odrodzenia i odnowienia życia rodzinnego oraz pogodzenia przeciwieństw.

W chrześcijańskim święcie Bożego Narodzenia zachowało się wiele ze starego święta Yule, przypadającego na czas zimowego przesilenia, a będącego starożytnym rytuałem kultu Słońca. Ze świętami obchodzonymi w porze zimowej, przypadającymi na czas niedostatku pożywienia, od wieków kojarzono wiele płodów ziemi i potraw z nich przyrządzanych. Jabłka były symbolem miłości, zdrowia, pokoju, zgody i odkupienia. Śliwki odpędzały złe moce, stąd dodawanie ich do świątecznych potraw, gruszki uchodziły za lekarstwo na przedłużenie życia, miały też przyciągać pieniądze. Miód w prawie wszystkich kulturach świata ma moc magiczną. Darzony jest ogromnym szacunkiem, chroni bowiem od złego, jest symbolem wiecznej szczęśliwości, bogactwa, miłości i mądrości, zapewnia pomyślność i długie życie. A jak miód, to i pierniczki – świąteczne ciasteczka o różnych kształtach: słońca, serca, gwiazdki, dzwonka. Wreszcie ryby, które od wieków są symbolem wolności, harmonii i wyzwolenia. W naszej religii ryba to stary chrześcijański znak tajemnicy, a jej grecka nazwa oznacza skrót „Jezus Chrystus Syn Boga Zbawiciela” i jest symbolem początku, życia, nieśmiertelności, zmartwychwstania, obfitości, płodności, a jako ucieleśnienie Chrystusa jest też symbolem pożywienia duchowego. Potrawy z ryb do dziś uznawane są za źródło siły, zdrowia i dostatku.

Jak widać na przykładzie obrzędowości wigilijnej i bożonarodzeniowej w tradycji ludowej przemieszczenie pradawnych zwyczajów z obrzędowością i wiarą chrześcijańską tworzy mozaikę bardzo skomplikowaną.

Halina Kościńska

Świąteczne smakołyki

Sernik

Ciasto:

2 szklanki mąki,
2 żółtka,
1 łyżka proszku do pieczenia,
kakao,
tłuszczu tyle, aby zarobić ciasto.

Masa serowa:

1 kostka masła, 1 ½ szklanki cukru pudru,
1,3 kg sera białego,
10-12 jaj,
1 łyżka proszku do pieczenia,
aromat pomarańczowy lub cytrynowy,
bakalie, skórka pomarańczowa,
½ budyniu śmietankowego lub 4 łyżki mąki ziemniaczanej.

Wykonanie:

Ciasto zagnieść dodając tyle tłuszczu, by było twarde. Na końcu dodać kakao i włożyć na 30 minut do lodówki. Ser zemleć, dodać do niego utarte masło z cukrem i żółtkami. Następnie dodać proszek do pieczenia, bakalie według uznania i budyni. Na koniec dołożyć ubite na sztywno białka. Delikatnie wszystko wymieszać i wylać na ciasto ułożone na blaszce. Piec w temp. 180°C przez około 1 godz. (dobrze, jak ciasto schłodzone podpiecze się osobno w piekarniku przez około 15 minut.)



Koło Gospodyń Wiejskich w Krzemiennej

Kwasówka z roladkami grzybowymi

Składniki na kwasówkę:

2 ½ l wody,
2 kostki rosółowe drobiowe,
1 szklanka kwasu z kiszanej kapusty,
kość drobiowa,
ziele angielskie, liść laurowy, pieprz.

Składniki na ciasto:

2 szklanki mąki,
2 jaja,
¼ szklanki wody,
sól.

Farsz:

10 dag grzybów suszonych,
sól, pieprz.

Wykonanie:

Z podanych składników na kwasówkę ugotować wywar, na końcu wlać kwas i pikantnie doprawić.

Roladki grzybowe: zagnieść ciasto i podzielić na 3 części. Rozwałkować w kształcie prostokąta, szerokim nożem nałożyć farsz wciskając go w ciasto. Następnie dobrze zwinąć roladkę, przeciąć ją na połowę i zlepiać końce. Wrzucać do osolonego wrzątku i gotować na wolnym ogniu 10 minut. Po ostudzeniu pokroić na 5 mm krążki.

Farsz: Grzyby namoczyć i ugotować. Po ostudzeniu odcisnąć z wody, drobno pokroić i pikantnie doprawić solą i pieprzem.



Koło Gospodyń Wiejskich w Witryłowie

Gołąbki leniwe

Składniki:

1 szklanka ryżu,
1 szklanka kaszy jęczmiennej,
1 szklanka grysiku,
4 jaja,
25 dag mięsa mielonego,
4 cebule, czosnek,
1 główka kapusty,
2 kostki rosołowe,
sól, pieprz.

Wykonanie:

Ryż, kaszę, grysik i pokrojoną kapustę dokładnie wymieszać. Dodać jaja, mięso i pozostałe składniki i przyprawić do smaku. Uformować kotlety, obtoczyć w bułce tartej i smażyć chwilę na rozgrzanym oleju. Gorące przełożyć do brytfanki, zalać wodą z rozpuszczonymi kostkami rosołowymi i piec w piekarniku około 1,5 godz. Podawać polane dowolnym sosem.



Koło Gospodyń Wiejskich w Warze

Ryba w zalewie po grecku

Składniki:

1 kg filetów rybnych.

Zalewa:

2 szklanki wody,
½ szklanki octu,
1 łyżeczka cukru,
1 łyżka koncentratu pomidorowego,
½ kg cebuli,
1 szklanka oleju,
1 łyżeczka soli,
1 liść laurowy, pieprz ziarnisty.

Wykonanie:

1 kg filetów usmażyć w panierce. Wodę, ocet i cukier zagotować, dodać liść laurowy, pieprz. Do gotującej zalewy dodać cebulę pokrojoną w paski, koncentrat oraz olej. Wszystko delikatnie gotować, aż cebula lekko zmięknie. Układać warstwami rybę na przemian z zalewą. Zapiec w piekarniku 15 minut.

**Koło Gospodyń Wiejskich
w Hucie Poręby**





Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam Państwu serdeczne życzenia spokojnych, pełnych ciepła i życzliwości świątecznych dni.

Niech ten szczególny czas przyniesie radość, wzajemne zrozumienie oraz chwile wytchnienia od codziennych obowiązków.

Życzę również, aby nadchodzący rok 2026 był czasem pomyślności, zdrowia i satysfakcji z podejmowanych działań.

Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku!

Dyrektor Muzeum Regionalnego
w Brzozowie wraz z Pracownikami



Cech Rzemiosł Różnych w Brzozowie
wszystkim członkom organizacji

składa

najserdeczniejsze życzenia
z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Świąt przepętnionych miłością
i rodzinnym ciepłem,
a w nowym 2026 roku
dużo szczęścia, zdrowia,
pomyślności w pracy
i życiu osobistym.

Kierownik biura

Starszy Cechu Zdzisław Kędra



*Wszystkim mieszkańcom
Gminy Brzozów*

Z okazji nadchodzących świąt
życzę, aby magia świąt
wypełniła Państwa serca,
świąteczna atmosfera
Wasze miejsca zamieszkania
i żebyście przy wigilijnym stole
mówili jednym głosem.

Z pozdrowieniami
Norbert Huber

12 grudnia Nagoya (Japonia)



Brzozów / Ożarowice

Akademia Boks W&M na SILVER-RUN 2025

Akademia Boks W&M z dumą reprezentowała Gminę Brzozów podczas tegorocznego SILVER-RUN 2025 w Ożarowicach. Wydarzenie, znane z wyjątkowej atmosfery oraz połączenia sportowej rywalizacji z rekreacją, przyciągnęło setki uczestników i kibiców z całej Polski.



Udział naszej Akademii w tym prestiżowym przedsięwzięciu był dla nas ogromnym wyróżnieniem. Nasi zawodnicy nie tylko spróbowali swoich sił w licznych sportowych aktywnościach, lecz także zaprezentowali pokaz bokserki, który spotkał się z dużym zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem publiczności. Występ młodych adeptów boks z Brzozowa po raz kolejny pokazał, jak owocna jest ich codzienna praca i zaangażowanie.

Brzozów / Myczkowce

Praca z trudną młodzieżą poprzez sport

Akademia Boks W&M, prowadzona przez Wojciecha Nędzę i Marka Nędzę, po raz kolejny gościła w Ośrodku Caritas w Myczkowcach, gdzie odbył się wyjątkowy pokaz bokserki połączony ze wspólnym treningiem. Wydarzenie zostało zorganizowane na zaproszenie ks. dyrektora Bogdana Janika, który od lat wspiera inicjatywy promujące wychowanie młodzieży poprzez sport.

To spotkanie miało szczególne znaczenie – nie chodziło wyłącznie o prezentację technik bokserkich, ale przede wszystkim o ukazanie młodym ludziom pozytywnej drogi, jaką może stać się aktyw-



Podziękowania kierujemy do wszystkich osób, które wsparły organizacyjnie wyjazd oraz do społeczności SILVER-RUN za stworzenie atmosfery sprzyjającej sportowej rywalizacji i integracji. SILVER-RUN 2025 pozostawił po sobie wiele pozytywnych emocji i niezapomnianych chwil.

Dziękujemy organizatorom wydarzenia oraz wszystkim uczestnikom za inspirujące sportowe chwile i świetną energię. Akademia Boks W&M z dumą reprezentowała Gminę Brzozów i już dziś deklaruje gotowość udziału w kolejnych edycjach tego wyjątkowego wydarzenia.

Marek Nędza

ność fizyczna. Boks, choć wymagający, uczy systematyczności, szacunku, kontroli emocji oraz odpowiedzialności za własne decyzje – wartości szczególnie ważnych w pracy z młodzieżą potrzebującą wsparcia. *To dla nas wielkie wyróżnienie, że możemy być częścią takich inicjatyw. Sport ma moc zmieniać życia, a młodzież, która dziś potrzebuje motywacji, często odnajduje ją właśnie na sali treningowej – podkreśla Wojciech Nędza.*

Podczas wizyty zawodnicy Akademii zaprezentowali elementy techniki bokserkiej, krótkie sparingi oraz pokaz pracy na przyrządach.



W zajęciach wzięła udział również młodzież z ośrodka, która z entuzjazmem dołączyła do treningu, próbując swoich sił pod okiem doświadczonych trenerów. Jak zaznacza Marek Nędza, każdy taki wyjazd pokazuje, że sport może stać się dla młodego

człowieka drogą do budowania pewności siebie i zdrowych nawyków.

Ks. Bogdan Janik podziękował trenerom oraz zawodnikom Akademii za obecność i zaangażowanie, zwracając uwagę, jak ważną rolę odgrywają takie inicjatywy w procesie wychowawczym. Ośrodek Caritas od lat stawia na współpracę ze środowiskami sportowymi, widząc w tym realną szansę na wsparcie młodzieży w pokonywaniu trudności. Zarówno trenerzy, jak i zawodnicy podkreślają, że misją Akademii Boksu W&M jest nie tylko szkolenie sportowe, ale również budowanie społeczności opartej na wartościach. Każde takie spotkanie umacnia przekonanie, że sport potrafi łączyć ludzi i dawać radość niezależnie od wieku czy życiowej sytuacji. Akademia Boks W&M to miejsce, gdzie pasja staje się narzędziem wychowania.

Marek Nędza

Brzozów

Na sportowo uczcili Narodowe Święto Niepodległości

W Gminie Brzozów obchody Narodowego Święta Niepodległości miały także sportowy wymiar. Mieszkańcy licznie wzięli udział w wydarzeniach organizowanych przez MOSiR Brzozów we współpracy z UKS MOSiR Brzozów – 24-godzinnej sztafecie pływackiej oraz zawodach strzeleckich na strzelnicy LOK. Panowała znakomita atmosfera, a uczestnicy – od najmłodszych po dorosłych – rywalizowali z pełnym zaangażowaniem, jednocześnie oddając hołd tym, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny.

Z okazji obchodów 107. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości uczestnicy pływalni „Posejdon” przez całą dobę, 24 godziny bez przerwy pokonywali kolejne długości basenu, tworząc niepowtarzalną sztafetę pamięci, wytrwałości i wspólnoty narodowej. Była to już VI edycja tej imprezy i po raz kolejny cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczestników.

W wydarzeniu zorganizowanym przez MOSiR w Brzozowie udział wzięło 65 pasjonatów pływania w różnym wieku od najmłodszych po doświadczonych sportowców. Wszyscy razem udowodniliśmy, że duch Niepodległej wciąż jest żywy i że sport potrafi jednoczyć pokolenia.

Start sztafety nastąpił 8 listopada o godzinie 18:00, jednocześnie na dwóch torach pływackich. Pływa-

nie zakończyło się po 24 godzinach, tj. 9 listopada br. o godzinie 18:00.

Na zakończenie i podsumowanie sztafety, uczestnicy otrzymali okolicznościowe medale oraz został odśpiewany hymn Mazurka Dąbrowskiego. Medale wręczali zastępca Burmistrza Brzozowa Mariusz Bieńczyk oraz dyrektor MOSiR Bogdan Dytko.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, ratownikom którzy dbali o bezpieczeństwo, kibicom i pracownikom MOSiR-u zaangażowanych w to wyjątkowe wydarzenie.



Wspólnie przepłynęliśmy 108 kilometrów czyli 4320 długości basenu!

Tego samego dnia, 8 listopada na strzelnicy LOK w Brzozowie odbyły się zawody strzeleckie z okazji



Święta Niepodległości. W zawodach wzięło udział 58 uczestników, już po raz czwarty turniej cieszył się sporym zainteresowaniem. Na strzelnicy rywalizowały dzieci, młodzież, a także osoby dorosłe. Walka o podium w każdej kategorii była bardzo zacięta i w ostatecznych wynikach często decydował punkt, co świadczy o bardzo wyrównanych zawodach.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

– młodziak: 1 m. – Filip Przybyła (91 pkt.), 2 m. – Antoni Data (90 pkt.), 3 m. – Jakub Leszek (90 pkt.),

– młodziczka: 1 m. – Aleksandra Ząbek (96 pkt.), 2 m. – Zuzanna Misiura (94 pkt.), 3 m. – Liana Zańko (92 pkt.),

– junior: 1 m. – Bartosz Niemiec (187 pkt.), 2 m. – Szymon Haduch (176 pkt.), 3 m. – Tobiasz Pietrasz (175 pkt.),

– juniorka: 1 m. – Olga Barańska (176 pkt.), 2 m. – Dominika Jantos (172 pkt.), 3 m. – Milena Tomoń (171 pkt.),

– senior: 1 m. – Rafał Kaszowski (181 pkt.), 2 m. – Paweł Stefański (178 pkt.), 3 m. – Paweł Wiszyński (167 pkt.),

– seniorka: 1 m. – Maria Pietrasz (155 pkt.), 2 m. – Anna Kaszowska (151 pkt.), 3 m. – Iwona Haduch-Gawron (141 pkt.).

Dziękujemy sędziom oraz organizatorom wydarzenia, którymi byli: Edward Świętek – główny sędzia zawodów, Andrzej Łach – kierownik zawodów, Bogdan Dytko – dyrektor MOSiR Brzozów, Mateusz Bober – MOSiR Brzozów / komisja RTS, Piotr Jatczyszyn – sędzia główny strzelań, Tomasz Kułak, Artur Cipora – sędzia stanowiskowy oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tych zawodów.

Źródło: MOSiR Brzozów

Brzozów

XXVII Mikołajkowy Turniej Szachowy



Już po raz dwudziesty siódmy, tradycyjnie 6 grudnia, do Brzozowa zjechali się miłośnicy gry w szachy, aby uczcić Mikołajki. Nie zabrakło świątecznej atmosfery, drobnych upominków oraz akcentów nawiązujących do postaci św. Mikołaja.

W tegorocznej edycji rywalizacja toczyła się w dwóch grupach turniejowych. W grupie OPEN bezkonkurencyjny okazał się Dawid Futyma (#KSz OZ Rzeszów). Drugie miejsce zajęła Lena Uliasz (KSz Czarny Koń Rogi), natomiast na najniższym stopniu podium stanął Filip Ziomek (KSz Czarny Koń Rogi).



W grupie do lat 10 triumfowała Zuzanna Barańska (#UKS SP 1 Brzozów). Srebrny medal wywalczył Aleksander Steliga (KSz Czarny Koń Rogi), a trzecie miejsce zajął Milan Karaś (UKS SP 1 Brzozów).

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za sportową postawę i zaangażowanie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy osiągniętych wyników. Do zobaczenia na kolejnych szachowych spotkaniach!

inf. własna



Burmistrz Brzozowa
zaprasza osoby starsze, samotne
i z niepełnosprawnościami na

Spotkania Wigilijno-Oplatkowe

Turze Pole 19 grudnia 2025

godz. 17:30 - Dom Strażaka w Turzym Polu

Grabownica Starzeńska 20 grudnia 2025

godz. 14:00 - Siedziba Koła Gospodyń Wiejskich
w Grabownicy Starzeńskiej

Stara Wieś 20 grudnia 2025

godz. 17:30 - Dom Strażaka w Starej Wsi

Brzozów 21 grudnia 2025

godz. 15:00 - I ŁO im. Króla Kazimierza Wielkiego
w Brzozowie

Przysietnica 10 stycznia 2026

godz. 14:00 - Dom Strażaka w Przysietnicy

Zmiennica 10 stycznia 2026

godz. 17:00 - Dom Strażaka w Zmiennicy

Górki 11 stycznia 2026

godz. 15:00 - Dom Strażaka w Górkach

Humniska 11 stycznia 2026

godz. 17:30 - Dom Strażaka w Humniskach

Chęć uczestnictwa w wydarzeniu w danej miejscowości można zgłosić
do 15 grudnia 2025r. a wydarzenia styczniowe do 31 grudnia 2025

telefonicznie 13 306 10 64, 13 306 10 69 bądź osobiście

w Urzędzie Miejskim w Brzozowie pokoje 11, 12

Spotkania Świąteczne odbywają się we współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich,
Sołtysami, Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, Akcją Katolicką w Przysietnicy,
i placówkami oświatowymi.